Autoreferat

(załącznik do wniosku z dnia 29 października 2015 r. o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego)

1. **Imię i Nazwisko:** Krzysztof Topolewski
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:**
   - dyplom ukończenia studiów wyższych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z wynikiem bardzo dobrym, uzyskany w Lublinie w 1996 r.
   - dyplom stwierdzający złożenie przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Ministra Sprawiedliwości przy Sądzie Apelacyjnym w Lublinie egzaminu sędziowskiego z wynikiem ogólnym bardzo dobrym, uzyskany w Lublinie w 1998 r.
   - stopień naukowy doktora nauk prawnych (dyscyplina – *Prawo*, specjalność – *Prawo cywilne*) nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w dniu 17 listopada 2004 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Cywilnoprawne skutki niewykonania umowy agencyjnej*.
3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:**
   - stanowisko asystenta w Zakładzie Prawa Cywilnego w Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie od 1 października 1996 r. do 31 grudnia 2004 r.
   - stanowisko adiunkta w Zakładzie Prawa Cywilnego w Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie od 1 stycznia 2005 r., a po przekształceniu w dniu 15 lutego 2013 r. Zakładu Prawa Cywilnego w Katedrę Prawa Cywilnego – w Katedrze Prawa Cywilnego, do chwili obecnej.
4. **Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1852 ze zm.)**
   a) **tytuł osiągnięcia naukowego:** *Przedmiot zobowiązania z umowy zlecenia.*
   b) **autor:** Krzysztof Topolewski, **tytuł publikacji:** *Przedmiot zobowiązania z umowy zlecenia*, **rok wydania:** 2015, **nazwa wydawnictwa:** C.H.Beck (ISBN 978-83-255-7473-4).

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Monografia pt. *Przedmiot zobowiązania z umowy zlecenia* stanowi efekt badań nad nazwaną (typową) umową zlecenia uregulowaną w tytule XXI księgi III Kodeksu cywilnego oraz zobowiązania stanowiącego skutek zawarcia tej umowy. Celem wspomnianych badań było ustalenie najistotniejszych cech zachowań, ewentualnie przedmiotu zachowań, stron zobowiązania z umowy zlecenia, które to zachowania stanowią przedmiot obowiązków składających się na strukturę wspomnianego zobowiązania, a w innym ujęciu przedmiotu zobowiązania – ustalenie najistotniejszych cech świadczeń stron zobowiązania z umowy zlecenia, czy też ich przedmiotu. Ze względu na znaczenie świadczenia charakterystycznego dla wspomnianego zobowiązania przeważająca część monografii poświęcona jest analizie zakresu przedmiotowego głównego obowiązku zleceniobiorcy w typowym zleceniu oraz analizie granic typu zobowiązania z umowy zlecenia w kontekście prawnie uregulowanych instytucji posiadających w swej konstrukcji element zastępstwa w dokonywaniu czynności prawnych albo instytucji, które mogą przybrać wariant posiadający ten element. Oprócz celu monografii ujętego w perspektywie *de lege lata*, celem przeprowadzonych badań było sformułowanie wniosków *de lege ferenda* w zakresie regulacji odnoszących się do zagadnienia przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy.

Badania oparto na rozległym materiale teoretycznym i obszernym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych. Analizie poddano kilkaset źródeł bibliograficznych, przy czym w zawartej w monografii bibliografii uwzględniono 447 faktycznie wykorzystanych pozycji bibliograficznych. Przeanalizowano przeszło 200 orzeczeń sądowych, przy czym powołano w monografii ponad 60 orzeczeń. Wykorzystane przy opracowaniu monografii materiały źródłowe zostały powołane w 1967 przypisach. Monografia zajmuje 416 stron i około 27 arkuszy wydawniczych (obliczonych według arkusza liczącego 42 000 znaków). Bazę bibliograficzną monografii stanowią przede wszystkim polskie źródła o zróżnicowanym charakterze – *stricte* naukowe, komentatorskie, służące celom dydaktycznym, a także celom praktycznym. Takie spektrum źródeł pozwala zobrazować różne perspektywy podejścia do materii zlecenia. Tło zasadniczych rozważań przeprowadzonych *de lege lata* stanowi normatywny model zlecenia przyjętego w polskim Kodeksie zobowiązań z 1933 r. oraz wybrane obce modele zlecenia przedstawione we fragmentach prawnoporównawczych, których podstawę stanowi m.in. część prawnoporównawcza towarzysząca projektowi *Draft Common Frame of Reference* (DCFR). Powołane orzecznictwo sądowe pozwoliło skonfrontować pol-

ski dorobek teoretyczny na temat zlecenia z praktyką stosowania przepisów tytułu XXI księgi III Kodeksu cywilnego.

Ograniczenie tematu monografii do problemu przedmiotu zobowiązania z umowy zlecenia wynika z kluczowego znaczenia zagadnienia wspomnianego przedmiotu dla modelu zlecenia, zwłaszcza w części dotyczącej przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy. Problem przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy jest tematem wypowiedzi, w których pojawiły się różne propozycje rozwiązania wspomnianego problemu, w związku z oceną przyjętego w Kodeksie cywilnym modelu zlecenia oraz w perspektywie *de lege ferenda*. Ze względu na znaczenie przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy rozważania dotyczące tej materii dominują w monografii, a zagadnienie wspomnianego przedmiotu determinuje jej strukturę. Przedmiotowi temu w różnych jego aspektach poświęcony jest rozdział I, zatytułowany *Przedmiot głównego obowiązku zleceniobiorcy*, część rozdziału II poświęconego czynnościom prawnym jako przedmiotowi zlecenia oraz część rozdziału III dotyczącego dokonania czynności prawnej dla dającego zlecenie. Rozdział IV, zawierający rozważania na temat granic typowego zlecenia, ma na celu zobrazowanie znaczenia i miejsca typowego zlecenia w polskim systemie prawa cywilnego jako konsekwencji przyjętego w Kodeksie cywilnym modelu przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy. Problem odpłatności typowego zlecenia został rozważony w kontekście przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy oraz wpływu tego problemu na charakterystykę zlecenia, natomiast inne obowiązki stron zobowiązania z umowy zlecenia rozważono w kontekście ich funkcjonalnego związku z dokonaniem czynności prawnej dla dającego zlecenia jako przedmiotem głównego obowiązku zleceniobiorcy. Problematykę przedmiotu zlecenia przedstawiono w monografii przede wszystkim w optyce obligacyjnoprawnej - jako zachowania o określonym kształcie i określonych cechach, niekiedy w kontekście obowiązku, którego jest ono przedmiotem. W części rozważań wyeksponowano przedmiot zachowania stanowiącego przedmiot zlecenia, ze względu na kluczowe w pewnych przypadkach znaczenie przedmiotu zachowania dla charakterystyki typowego zlecenia. We fragmentach monografii, które poświęcone są przedmiotowi zobowiązania z umowy zlecenia w kontekście pojęcia świadczenia, korzystano z koncepcji cech konstytutywnych i cech uzupełniających świadczenia.

Ze względu na funkcjonujący *de lege lata* model polskiego zlecenia jeden z najważniejszych fragmentów monografii poświęcony jest czynnościom prawnym, ich strukturze, identyfikowaniu, określaniu, dokonywaniu oraz skutkom. Nawiązano przy tym do obecnie popularnej w polskiej doktrynie koncepcji czynności prawnych jako przejawu czynności konwencjonalnych, która to koncepcja wyodrębnia różne reguły dokonywania czynności

prawnych mające istotne znaczenie dla opisu przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy i sformułowania kryteriów jego wykonania. Nawiązano także do wywołującej kontrowersje koncepcji czynności prawnych nieistniejących. W charakterystyce przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy uwzględniono prawnie uregulowane tryby zawierania umów. W monografii uwzględniono także problem relacji czynności procesowych do przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy, a w konkluzji rozważań dotyczących wspomnianej relacji wskazano na trafność poglądu eliminującego *de lege lata* czynności procesowe z zakresu przedmiotowego typowego zlecenia (zob. s. 17-18 monografii). Część rozważań zawartych w monografii odnosi się do kategorii zastępstwa w dokonywaniu czynności prawnych oraz różnych jego przejawów jako kategorii istotnej dla charakterystyki przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy. Ponieważ zachowania przybierające postać zastępstwa są, względnie mogą być, przedmiotem wielu rozmaitych stosunków prawnych posiadających specyficzne uregulowania, w rozdziale IV zatytułowanym *Zobowiązanie z umowy zlecenia – granice typu* dokonano analizy relacji typowego zlecenia do wybranych instytucji zawierających element zastępstwa w dokonywaniu czynności prawnych, względnie instytucji, w których taki element może wystąpić.

Sformułowaniu głównych tez, do których prowadziły rozważania na temat przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy, towarzyszyło założenie o wartości sposobu uregulowania typowego zlecenia w Kodeksie cywilnym, nadającego tej instytucji charakter instytucji służącej zastępstwu, co najmniej równej wartości wobec innych modeli zlecenia. Rozważono jednak możliwość objęcia modelem zlecenia w wariancie zastępstwa przypadków zastępstwa w dokonywaniu innych czynności niż czynności cywilnoprawne. W *Zakończeniu* monografii sformułowano warunki jakie umożliwiłyby włączenie czynności procesowych do przedmiotowego zakresu typowego zlecenia. Dostrzeżono także potrzebę i możliwość rozszerzenia wspomnianego zakresu na czynności faktyczne, który to zabieg wymagałby niewielkiej zmiany w przepisach tytułu XXI księgi III Kodeksu cywilnego. W monografii podjęto również próbę sformułowania cech zastępstwa w dokonywaniu czynności faktycznych (zob. s. 8-10 monografii). Ze względu na postulat rozszerzenia przedmiotu zlecenia na czynności faktyczne oraz problemy związane z identyfikacją charakteru reprezentacji i jej przedmiotu przedstawiono postulat wprowadzenia do art. 734 § 2 K.c. kategorii „czynności, która może być dokonana przez przedstawiciela". W celu podkreślenia zastępczego charakteru typowego zlecenia zaproponowano zastąpienie w art. 734 § 1 K.c. formuły „dla dającego zlecenie" formułą „za dającego zlecenie". Ze względu na możliwość wystąpienia problemu rozpoznania charakteru czynności w świetle kategorii czynności prawnych oraz kategorii czynności faktycznych

wskazano na zasadność określenia jednego z przedmiotów głównego obowiązku zleceniobiorcy mianem „zgodnej z prawem czynności powodującej skutki prawne", które to określenie obejmowałoby swoim znaczeniem czynności cywilnoprawne i które pozostawałoby w ramach znowelizowanej definicji zlecenia w relacji alternatywy nierozłącznej z określającym możliwy przedmiot zlecenia pojęciem „czynność faktyczna".

W prezentowanej monografii sformułowano również szereg tez szczegółowych i postulatów *de lege ferenda* związanych z wieloma wątkami problematyki składającej się na temat monografii. Ważniejsze tezy są przedstawione niżej ze wskazaniem stron odpowiednich fragmentów monografii.

W części rozważań dotyczących zakresu przedmiotowego głównego obowiązku zleceniobiorcy o statusie zastępcy pośredniego wskazano, że sferę czynności prawnych wykluczonych ze wspomnianego zakresu determinuje „brak możliwości dokonania podmiotowej zmiany w sferze ukształtowanej przez zleceniobiorcę w imieniu własnym dla dającego zlecenie" (s. 19-20). Ponadto stwierdzono, że brak „kwalifikacji wymaganej do bycia podmiotem określonych praw i obowiązków [...] może również wykluczać możliwość wykonywania zlecenia przez przyjmującego zlecenie w roli zastępcy pośredniego" (s. 20-21).

W kontekście problemów związanych „z precyzyjnym ustaleniem granic kategorii »czynność prawna«" stwierdzono, że również „definiowanie umowy zlecenia z wykorzystaniem pojęcia »czynność prawna« jest problematyczne" (s. 38).

W rozważaniach poświęconych skutkom czynności prawnej w kontekście zagadnienia świadczenia zleceniobiorcy przyjęto, że „skutek prawny zleconej czynności prawnej [...] może być uznany za cechę" tego świadczenia (s. 40). W kwestii rangi tej cechy w świetle podziału cech świadczenia na konstytutywne i uzupełniające stwierdzono, że „cecha świadczenia wyznaczająca pewne skutki prawne zleconej czynności prawnej będzie [...] posiadała charakter cechy konstytutywnej, gdyż skutki te będą charakterystyczne dla konkretnego świadczenia, którego charakterystyczne cechy są wyznaczane przez cechę świadczenia, którą należy uważać za konstytutywną niejako z natury" (s. 40-41). Ponadto stwierdzono, że „cecha świadczenia zleceniobiorcy wyznaczająca skutki prawne zleconej czynności prawnej nie jest [...] kategorią jednorodną" i w konsekwencji tego twierdzenia wskazano na wniosek, że „zróżnicowanie możliwych do spowodowania skutków czynności prawnej pozwala cechę wyznaczającą skutki o określonej treści i właściwościach poddać kwalifikacji opartej na wyróżnieniu cech konstytutywnych i uzupełniających" (s. 40-41). Ustalono, że zasadnicze znaczenie „skuteczności czynności prawnej dla analizy głównego obowiązku przyjmującego zlecenie" wynika z faktu, iż „określony przez art. 734 § 1 KC kontekst dokonywania przez zle-

ceniobiorcę czynności prawnej łączy się ściśle ze statusem pełnomocnika albo zastępcy pośredniego" (s. 53). Z ustaleniem tym łączy się również teza, że konstrukcję „świadczenia charakterystycznego w zobowiązaniu z umowy zlecenia wyznacza połączenie elementu dokonania czynności prawnej i elementu zastępstwa" (s. 83-84). Ponadto stwierdzono, że „osiągnięcie skutku czynności prawnej dokonywanej przez przyjmującego zlecenie jest kwestią odpowiedniej okazji", w związku z tym przyjęto, że „ograniczenie obowiązku zleceniobiorcy tylko do takich sytuacji wyklucza możliwość stwierdzenia niewykonania zlecenia w przypadkach, gdy określone okoliczności wykluczyły osiągnięcie skutku prawnego czynności prawnej mimo zrealizowania, względnie możliwości zrealizowania, przez zleceniobiorcę substratu czynności prawnej albo odpowiednich elementów tego substratu" (s. 95-96). W konkluzji przyjęto, że „obowiązkiem dokonania czynności prawnej powinny być zatem objęte tylko te przypadki, w których rezultat – skutek prawny – zostanie osiągnięty w wyniku dokonania czynności prawnej" (s. 96). Analiza zagadnienia dokonywania czynności prawnych w kontekście podziału zobowiązań na zobowiązania rezultatu i zobowiązania starannego działania doprowadziła natomiast do wniosku, że nie można w charakterystyce głównego obowiązku przyjmującego zlecenie uwzględnić wspomnianego podziału zobowiązań (s. 96).

Rozwijając poruszone zagadnienie elementu zastępstwa w głównym świadczeniu zleceniobiorcy, można wskazać również na inne tezy dotyczące materii reprezentacji i zastępstwa pośredniego. Przyjęto mianowicie, że istnieją podstawy do potraktowania „ujawnienia osobie, z którą zleceniobiorca dokonuje" czynności prawnej, „faktu występowania w charakterze zastępcy pośredniego jako właściwego sposobu wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 1 KC, gdy podmiotem stosunku prawnego wynikającego ze zleconej czynności prawnej ma być zleceniodawca, a informacja o zastępstwie pośrednim jest istotna w kontekście wykonania obowiązków z art. 740 zd. 2 i art. 742 *in fine* KC" (s. 123-124). W kolejnej tezie przyjęto, że „udzielenie pełnomocnictwa oraz potwierdzenie czynności prawnej dokonanej bez należytego umocowania należy [...] traktować w relacji dający zlecenie – przyjmujący zlecenie jako przedmiot obowiązku uregulowanego w art. 354 § 2 KC" (s. 129). W kontekście problemu cech świadczenia zleceniobiorcy przyjęto, że „umocowanie należy uznać za przymiot wykonawcy świadczenia", a w konsekwencji „cecha świadczenia odwołująca się do tego podmiotu może mieć w zależności od okoliczności różny status - cechy konstytutywnej albo uzupełniającej" (s. 130). W związku z charakterystyką prokury jako „szczególnej odmiany pełnomocnictwa" (s. 131) przyjęto, że „uczynienie przedmiotem zlecenia materialnoprawnych czynności związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa w przypadku, w którym dającym zlecenie jest przedsiębiorca podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, pozwala

zastosować mechanizm umocowania przewidziany w art. 734 § 2 KC do umocowania objętego prokurą" (s. 132-133). W kontekście wyróżnianego w doktrynie przypadku tzw. nietypowego zastępstwa pośredniego stwierdzono, że *de lege lata* wykluczone jest oparcie takiego przypadku zastępstwa na umowie stron typowej umowy zlecenia (s. 139). Uzasadniony jest również „postulat *de lege ferenda* rozszerzenia fikcji przewidzianej w art. 749 KC na umocowanie byłego zleceniobiorcy" (s. 145). Jako alternatywę dla tego postulatu wskazano ograniczoną „do relacji między podmiotami stosunku zlecenia" fikcję wykonania zlecenia „w przypadkach, gdy zła wiara osoby trzeciej na mocy art. 105 KC wyklucza skuteczną reprezentację byłego zleceniobiorcy-pełnomocnika" (s. 145). Tak skonstruowana fikcja pozwoliłaby na uzasadnienie „roszczenia o wynagrodzenie z tytułu wykonania zlecenia w kontekście fikcji dalszego trwania zlecenia" (s. 145). Jako uzasadniony oceniono także „postulat *de lege ferenda* przyjęcia regulacji przewidującej fikcję umocowania byłego zleceniobiorcy, który po śmierci mocodawcy powodującej wygaśnięcie zlecenia, powinien kontynuować jego wykonywanie na podstawie art. 747 zd. 2 KC" (s. 148).

W wyniku rozważań nad regułami dokonywania czynności prawnych ustalono, że „oddziaływanie na obowiązek dokonania czynności prawnej pozostających poza sferą kontrolowaną przez przyjmującego zlecenie czynników wyznaczonych przez reguły konstytutywne dokonywania czynności prawnych może mieć miejsce na płaszczyźnie zakresu przedmiotowego wspomnianego obowiązku, na płaszczyźnie możliwości jego wykonania oraz na płaszczyźnie istnienia zobowiązania" (s. 51). Ograniczony wpływ zleceniobiorcy stwierdzono także w przypadku czynników dokonania czynności prawnej wyznaczonych przez reguły istotnościowe dokonywania czynności prawnych (s. 58). W tym kontekście należy przywołać tezę, według której „wpływ przyjmującego zlecenie na nienależyte wykonanie zobowiązania albo jego niewykonanie jest ograniczony" (s. 56-57).

W rozważaniach dotyczących kwestii naruszenia reguł istotnościowych dokonania czynności prawnych ustalono, że naruszenie tych reguł „powodujące brak cech uzupełniających świadczenia prowadzi do stwierdzenia nienależytego wykonania zobowiązania przez przyjmującego zlecenie, jeżeli skutki wadliwej czynności nie zostaną podważone albo skorygowane" (s. 56).

W związku z problemem niewykonania głównego obowiązku zleceniobiorcy sformułowano wniosek, że brak w substracie zleconej czynności prawnej minimalnej treści prowadzi do niedokonania czynności prawnej, co jest równoznaczne z niewykonaniem obowiązku z art. 734 § 1 K.c. (s. 58).

W związku ze sformułowanym w art. 734 § 1 K.c. wymogiem określenia czynności prawnej przyjęto, że „czynność prawna powierzona przyjmującemu zlecenie w umowie zlecenia jest określona, jeżeli możliwa jest identyfikacja celu (celu społeczno-gospodarczego) zobowiązania z umowy zlecenia" (s. 68-69).

W części dotyczącej znaczenia art. 737 K.c. przyjęto, że przepis ten zapewnia swobodę „zmiany sposobu wykonania zlecenia", przy braku obowiązku takiej zmiany, i „służy jedynie uchyleniu odpowiedzialności przyjmującego zlecenie, gdyby rzeczywista wola zleceniodawcy była jednak odmienna od tej, na którą wskazują okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 737 KC" (s. 77). W związku z zagadnieniem przedmiotu wskazówek dającego zlecenie przyjęto wykładnię funkcjonalną powołanego przepisu i dopuszczono możliwość udzielania wskazówek dotyczących treści zleconej czynności prawnej, jej strony (względnie adresata oświadczenia woli), formy tej czynności oraz trybu zawarcia umowy (s. 78-79). Ponadto przyjęto, że wskazówki dającego zlecenie mogą służyć ograniczeniu sposobu „pełnej konkretyzacji pozostawionej przyjmującemu zlecenie" (s. 79-80). Zanegowano natomiast możliwość dokonania za pomocą wskazówki nieograniczonej konkretyzacji „ilościowego parametru głównego obowiązku zleceniobiorcy – liczby zleconych czynności" oraz możliwość wskazania za pomocą tego instrumentu „reguły służącej takiej konkretyzacji" (s. 79). W związku z wyróżnieniem w doktrynie wskazówek demonstratywnych stwierdzono, że obecny w nich „pierwiastek mocy wiążącej pozwala na ich funkcjonowanie w ramach typowego stosunku zlecenia" (s. 80).

Na tle problemu konkretyzacji głównego świadczenia zleceniobiorcy przyjęto, że podstawa konkretyzacji zleconej czynności prawnej powinna zawierać pierwiastek obiektywny, „aby umowa zlecenia nie naruszała wskazanych w art. 353^1 KC granic swobody umów" (s. 80-81).

W części rozważań dotyczących kwestii odpłatności typowego zlecenia za uzasadniony uznano pogląd o możliwości wyróżnienia wzajemnego charakteru odpłatnego wariantu zlecenia ujmowanego *in abstracto* (s. 106). Jako dopuszczalne uznano „powiązanie prawa do wynagrodzenia tylko z wykonaniem zlecenia", które spełnia „określone cechy spośród możliwych wariantów należytego wykonania zlecenia" (s. 108).

W związku z wyróżnieniem kategorii przysparzających czynności prawnych stwierdzono możliwość uznania typowego zlecenia za czynność tego rodzaju „bez względu na wariant zlecenia rozpatrywany pod kątem prawa przyjmującego zlecenie do wynagrodzenia" (s. 112).

Analiza kryteriów dokonania czynności prawnej dla dającego zlecenie doprowadziła do wniosku, że dokonanie czynności prawnej dla dającego zlecenie może przejawiać się w fak-

tycznym stanie „przedmiotu prawa nabytego w celu dokonania czynności prawnej dotyczącej tego przedmiotu, która miała na celu wytworzenie takiego stanu" (s. 137). Stwierdzono również, że „jako zasadniczy należy przyjąć [...] wariant zastępstwa pośredniego wykluczający udział przyjmującego zlecenie w wykonaniu prawa nabytego przez niego dla dającego zlecenie, natomiast dodatkowy element w postaci powinności takiego udziału może być wywodzony z treści odpowiedniego zastrzeżenia umownego albo innych czynników determinujących skutki czynności prawnej (art. 56 KC)" (s. 159). Ustalono, że „obowiązek pośredniczenia zleceniobiorcy w uzyskaniu przez dającego zlecenie korzyści pochodzącej z wykonania nabytego dla niego prawa nie spełniałby pozwalającego zachować typ umowy kryterium funkcjonalnego podporządkowania głównej powinności [...] polegającej na dokonaniu czynności prawnej dla dającego zlecenie" (s. 157). W części dotyczącej charakterystyki przedmiotu głównego obowiązku zleceniobiorcy o statusie zastępcy pośredniego wskazano na zasadność twierdzenia „o niesamodzielnym znaczeniu art. 740 zd. 2 KC jako źródła uregulowanego w nim obowiązku", a w konsekwencji tego twierdzenia wskazano, że powołany przepis „należy traktować jako normatywną podstawę elementu kształtującego znaczenie formuły »dla dającego zlecenie« poza przypadkami zlecenia przedstawicielskiego" (s. 273).

Za uzasadniony uznano postulat wprowadzenia do tytułu XXI księgi III K.c. przepisu przewidującego powinność zleceniobiorcy uwzględnienia przy dokonywaniu czynności prawnej dla dającego zlecenie interesów dającego zlecenie przez niego wskazanych, przy czym wspomniana powinność powinna być uwarunkowana rzeczywistą albo wymaganą wiedzą na temat interesów zleceniodawcy (s. 154).

W kwestii substytucji uregulowanej w art. 738 K.c. stwierdzono, że „kryterium powierzenia osobie trzeciej wykonania zlecenia powinno stanowić uczynienie wykonania zlecenia przedmiotem stosunku obligacyjnego na mocy umowy między przyjmującym zlecenia a osobą trzecią" (s. 174).

W związku z regulacją zawartą w art. 741 K.c. jako uzasadniony oceniono postulat *de lege ferenda* umieszczenia w art. 741 zd. 1 KC doprecyzowania „ramy przedmiotowej" zawartego w nim zakazu „przez objęcie nim rzeczy i pieniędzy uzyskanych przez przyjmującego zlecenie dla zleceniodawcy" (s. 196). Za prawidłową uznano kwalifikację odsetek wymienionych w art. 741 zd. 2 KC jako odsetek z tytułu opóźnienia (s. 210-211).

Odnośnie do kwestii udzielenia zleceniobiorcy zaliczki uznano za prawidłowe uzasadnienie „obowiązku z art. 743 KC działaniem zleceniobiorcy dla dającego zlecenie, względnie zasadą ponoszenia przez ten drugi podmiot kosztów wykonania zlecenia", stwierdzono ponadto, że obowiązek udzielenia zaliczki nie posiada charakteru *sensu stricto* obowiązku

współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania (s. 218-219). Sformułowano również tezę o braku po stronie zleceniobiorcy roszczenia o udzielenie zaliczki (s. 221). Stwierdzono również, że zarzut pozwalający na powstrzymanie się z wykonaniem zlecenia w przypadku nieudzielenia zaliczki „można [...] uzasadnić argumentem *a fortiori – a maiori ad minus*", a polegałby on na oparciu wniosku o możliwości podniesienia wspomnianego zarzutu na twierdzeniu o przysługującym zleceniobiorcy uprawnieniu do wypowiedzenia zlecenia w przedstawionym przypadku (s. 222).

W części rozważań dotyczących wydatków związanych z wykonaniem zlecenie przyjęto, że „poniesienie wydatku należy utożsamiać z ostatecznie efektywnym wygaśnięciem zobowiązania polegającym, z jednej strony, na otrzymaniu przez zleceniobiorcę dobra lub usługi wymaganej do należytego wykonania zlecenia, a z drugiej strony, na zapłacie albo wyegzekwowaniu zapłaty obciążającej przyjmującego zlecenie albo nastąpieniu zdarzenia równorzędnego" (s. 238). Ponadto stwierdzono, że brakuje podstaw do kategoryzowania wydatków w rozumieniu art. 742 K.c., gdyż cały zakres wydatków wymienionych w tym przepisie można określić jako konieczne. Są to wydatki, bez których wykonanie zlecenia (nie ograniczone tylko do wykonania głównego obowiązku zleceniobiorcy) nie nastąpi oraz wydatki zwiększające prawdopodobieństwo tego wykonania, poniesione w związku z wykonaniem obowiązków mieszczących się w ramach typowego zlecenia (s. 236-238). Stwierdzono, że granicę obowiązku z art. 742 K.c. należy ustalać z uwzględnieniem kategorii dobrej wiary zleceniobiorcy (s. 243). Przyjęto również, że niewykonanie i nienależyte wykonanie zlecenia, za które zleceniobiorca nie odpowiada, nie wyklucza obowiązków z art. 742 K.c. (s. 242). Sformułowano także „postulat *de lege ferenda* uregulowania w art. 742 KC obowiązku zwrotu wartości" nakładów o postaci niepieniężnej (s. 238). W kwestii wysokości wydatków podlegających obowiązkowi zwrotu przyjęto regułę, według której w braku umowy dotyczącej tej kwestii należy „operować wartością ustalaną *in abstracto*", a postulat odpowiedniego wyważenia interesów stron spełnia granica maksymalnej wysokości wydatków oparta na cenach średnich" (s. 241-242). Stwierdzono również, że „nie można umownie wykluczyć ani ograniczyć zwrotu wydatków w sytuacji, gdy przyjmujący zlecenie ma prawo do wynagrodzenia, a należyte wykonanie zlecenia wymaga poniesienia wydatków" (s. 245).

W kwestii problemu szkód poniesionych przez zleceniobiorcę w związku z wykonywaniem zlecenia wykluczono możliwość objęcia ramami typowego zlecenia odpowiedzialności gwarancyjnej dającego zlecenie za szkody poniesione przy okazji wykonywania zlecenia, a pozostające z wykonywaniem zlecenia w związku przyczynowym typu *conditio sine qua non* (s. 239-240).

W kontekście twierdzenia, że „w treści zobowiązania z umowy zlecenia mogą wystąpić obowiązki, których istnienie i zakres jest zależny od okoliczności konkretnego przypadku", zaproponowano „objęcie obowiązkami informacyjnymi z art. 740 zd. 1 KC także danych na temat przedmiotu wspomnianego typu obowiązków, które powstały po stronie dającego zlecenie względem zleceniobiorcy" (s. 257). Ponadto przyjęto, że „zakres obowiązku udzielenia informacji o planach zleceniobiorcy dotyczących wykonania zlecenia jest ograniczony do przypadku uregulowanego w art. 737 KC" (s. 260). Analiza natury potrzeby, do której odwołuje się art. 740 zd. 1 KC, doprowadziła do wniosku, że należy uwzględnić jedynie horyzont obiektywny tej potrzeby i „nie można podzielić poglądu, że przyjmujący zlecenie powinien udzielać wiadomości o przebiegu sprawy na wezwanie zleceniodawcy" (s. 261). W kwestii obowiązku udzielenia informacji o tożsamości osoby trzeciej, z którą dokonano czynności prawnej dla dającego zlecenie, przyjęto, że „w przypadku zlecenia przedstawicielskiego rozważany obowiązek [...] jest objęty obowiązkiem informacyjnym odnoszących się zarówno do przebiegu sprawy, jak i sprawozdania". Ponadto stwierdzono zasadność udzielenia informacji o tożsamości osoby trzeciej w przypadku zlecenia-zastępstwa pośredniego, gdy zleceniodawcę i osobę trzecią łączy więź prawna, której „dotyczyła czynność prawna dokonana przez zleceniobiorcę we własnym imieniu dla dającego zlecenie" (s. 266).

W związku z powinnością złożenia przez zleceniobiorcę sprawozdania dostrzeżono potrzebę normatywnego ukierunkowania tego obowiązku wobec spadkobierców zleceniodawcy w przypadku, w którym śmierć zleceniodawcy spowodowała wygaśnięcie zlecenia (s. 270).

W kwestii relacji między typowym zleceniem a umową o pracę ustalono, że podporządkowanie pracownicze przejawiające się konkretyzacją i jednostronną modyfikacją świadczenia pracy nie wykazuje różnicy w stosunku od uprawnienia dającego zlecenie do udzielania wskazówek (s. 317-320). Ponadto stwierdzono, że „wypowiedzi spotykane w nauce prawa pracy wskazują na zakwestionowanie możliwości identyfikowania stosunku pracy na podstawie cechy osobistego świadczenia pracy, odpłatności, ryzyka pracodawcy i podporządkowania oraz ciągłości" (s. 323). Nie ustalono również „okoliczności obiektywnych, które w procesie kwalifikacji zawartej *in concreto* umowy [...] wyznaczałyby granice typowego zlecenia w zestawieniu z umową o pracę" (s. 331). Co do metody rozpoznawania typowego zlecenia w kontekście problemu kwalifikacji stosunku prawnego jako stosunku pracy uznano, że „metodę kwalifikacji umowy jako typowego zlecenia, odwołującą się do decydującego znaczenia elementów przedmiotowo istotnych umowy, należy uzupełnić o kryterium granicy między prawem cywilnym i prawem pracy", co „pozwoli, z jednej strony, zachować ściśle cywilnoprawny charakter typowego zlecenia, a z drugiej strony – wykluczy [...] wariant", który może wy-

stąpić w związku z akceptowanym stosowaniem w ograniczonym stopniu metody typologicznej, a w którym to wariancie typowe zlecenie mogłoby „zawierać elementy stosunku pracy" (s. 337, 339).

W związku z regulacją stosunku zlecenia łączącego spółdzielnię pracy z jej członkiem stwierdzono, że wprowadzenie do tego stosunku „elementów prawa pracy" powoduje, iż „umowa zlecenia w rozumieniu art. 201 § 1 Prawa spółdzielczego nie może być kwalifikowana jako typowa umowa zlecenia zdefiniowana w art. 734 § 1 KC" (s. 340).

W rozważaniach dotyczących problemu typowego zlecenia jako stosunku łączącego osoby prawne z piastunami organów tych osób ustalono, że kluczowe znaczenia posiada fakt, iż wspomniane zlecenie „służy zastępstwu w dokonywaniu czynności prawnych, natomiast wykonywanie funkcji piastuna osoby prawnej jest tego elementu pozbawione" w świetle teorii organu (s. 346-347).

W kwestii relacji typowego zlecenia do innych wybranych stosunków prawnych ustalono, że granice typowego zlecenia wyznacza zobowiązanie z umowy spółki cywilnej (s. 352), obowiązek reprezentacji spółek osobowych prawa handlowego (s. 356, 359), instytucja wykonawcy testamentu (s. 370), reżim prawny zarządu majątkiem wspólnym małżonków (s. 369).

W części rozważań dotyczących problemu relacji typowego zlecenia do przedstawicielstwa ustawowego stwierdzono, że ustawowa regulacja obowiązku odnoszącego się do wykonywania przedstawicielstwa ustawowego prowadzi do zanegowania typowego zlecenia jako stosunku podstawowego przedstawicielstwa tego rodzaju (s. 369), a przepis art. 734 § 2 K.c. „świadczy o braku funkcjonalnej zgodności" przedstawicielstwa ustawowego i typowego zlecenia (s. 371).

W kwestii relacji typowego zlecenia do pełnomocnictwa, którego dotyczy art. 6 K.r.o. zauważono, że „przepisy art. 738, 747-748 KC wydają się stanowić kluczowy argument przeciwko możliwości uczynienia zobowiązania z typowej umowy zlecenia stosunkiem podstawowym" wspomnianego pełnomocnictwa (s. 373).

W konkluzji rozważań dotyczących granic typowego zlecenia, w kontekście stosunków prawnych z elementem zastępstwa w dokonywaniu czynności prawnych, ustalono, że fakt połączenia z obowiązkiem dokonania czynności prawnej dla innego podmiotu powinności dokonania czynności o innym charakterze powoduje *de lege lata* wykroczenie poza przedmiotowe granice typowego zlecenia, gdy tak skonstruowany obowiązek nie stanowi przedmiotu innego niż zlecenie typowego stosunku prawnego", natomiast „w przypadku, gdy taki obowiązek, względnie obowiązek dokonania dla innego podmiotu wyłącznie czynności prawnej,

jest elementem typowego zobowiązania, czynność prawna będąca źródłem takiego zobowiązania wyznacza granice typu zlecenia" (s. 374).

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Prezentacja pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych obejmuje publikacje naukowe (artykuły naukowe, glosy do orzeczeń Sądu Najwyższego oraz referat), a także udział w krajowych konferencjach naukowych. Wspomniane publikacje dotyczą następujących zagadnień z zakresu prawa cywilnego – umowy agencyjnej i zobowiązania z umowy agencyjnej, prawa bankowego, umów obligacyjnych, przedstawicielstwa, odpowiedzialności cywilnoprawnej, zbiegu roszczeń oraz bezpodstawnego wzbogacenia. Większość opisanych niżej osiągnięć naukowo-badawczych została opublikowana w czasopismach krajowych wymienionych w części B wykazu czasopism punktowanych MNiSW, a są to: *Monitor Prawniczy* (ISSN 1230-6509), *Przegląd Sądowy* (ISSN 0867-7255), *Orzecznictwo Sądów Polskich* (ISSN 0867-1850).

a) Problematyka umowy agencyjnej i zobowiązania z umowy agencyjnej

Do grupy publikacji dotyczących wskazanej problematyki należy monografia pt. *Cywilnoprawne skutki niewykonania umowy agencyjnej*, Lublin 2007, która jest skróconą, poprawioną i uaktualnioną pod względem źródeł bibliograficznych rozprawą doktorską pod tym samym tytułem, a ponadto artykuły, glosy do orzeczeń Sądu Najwyższego i referat opublikowany w księdze zawierającej referaty zgłoszone na V Ogólnopolski Zjazd Cywilistów, który odbył się w dniach 26-27 września 2014 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Skrócona wersja tego referatu została wygłoszona podczas ósmego panelu w dniu 27 września 2014 r.

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 8 listopada 2005 r. (I CK 207/05), zatytułowanej *Prawo do świadczenia wyrównawczego* i opublikowanej w *Monitorze Prawniczym* Nr 1/2007, dokonano analizy precedensowego orzeczenia dotyczącego prawa agenta do świadczenia wyrównawczego. W glosie przedstawiono genezę uregulowania wspomnianego świadczenia w Kodeksie cywilnym, przedstawiono *ratio* tego świadczenia oraz, istotne z perspektywy zakresu analizy zawartej w glosie, przesłanki prawa do świadczenia wyrównawczego. Stwierdzono w niej, że korzyść jako przesłanka prawa do świadczenia wyrównawczego powinna opierać się na wartości świadczenia klienta przedsiębiorcy występującego w zobowią-

zaniu z umowy agencyjnej jako dający zlecenie, ponadto korzyść – odmiennie niż przyjął to Sąd Najwyższy – nie może przybierać postaci jedynie potencjału „generowania zysku", ale efekt wykorzystania tego potencjału. Podkreślono, że należy stosować obiektywny miernik stopnia korzyści osiąganych przez dającego zlecenie, a powinien on posiadać punkt odniesienia odwołujący się do perspektywy dającego zlecenie i branży, w której prowadzi on działalność. Zwrócono uwagę, że do korzyści odwołującej się do wartości świadczenia odnosi się przesłanka prawa do świadczenia wyrównawczego o charakterze subiektywnym, jaką stanowi istotny wzrost obrotów z dotychczasowymi klientami dającego zlecenie. W konkluzji tej części glosy stwierdzono, że poziom korzyści, będący przesłanką prawa do świadczenia wyrównawczego, podlega ocenie zarówno z perspektywy obiektywnej, jak i subiektywnej. W glosie dostrzeżono brak w regulacji świadczenia wyrównawczego wymogu subiektywnej oceny przybierającej postać pozyskania przez agenta nowych klientów przesłanki prawa do tego świadczenia, który to brak powoduje niespójność *ratio legis* unormowania przesłanek rozważanego prawa. Zaproponowano w związku z tym funkcjonalną wykładnię, która wprowadzałaby wymóg doprowadzenia w drodze pozyskania nowych klientów do istotnego wzrostu obrotów po stronie dającego zlecenie. Podkreślono trafność uznania przez Sąd Najwyższy, że niska ilość klientów pozyskanych przez agenta nie wyklucza prawa do świadczenia wyrównawczego, ale wskazano na zasadność twierdzenia, że poziom korzyści wynikających z działalności agenta, które stanowią przesłankę prawa do świadczenia wyrównawczego, powinien mieć odpowiednio wysoki poziom na tle ogólnych wyników działalności dającego zlecenie. W glosie przyjęto, że brak powszechnego charakteru prawa do świadczenia wyrównawczego jest następstwem kształtu przesłanek tego prawa, a nie – jak przyjął Sąd Najwyższy – konieczności uwzględnienia przy ustalaniu wspomnianego prawa względów słuszności. W kontekście propagowanego w glosie znaczenia dla prawa do świadczenia wyrównawczego rzeczywistej efektywności agenta poddano krytyce uznanie przez Sąd Najwyższy niewykorzystania przez agenta możliwości pozyskania nowych klientów, w sytuacji spadku liczby zawieranych przez dającego zlecenie umów z klientami, jako okoliczności znaczącej dla prawa do świadczenia wyrównawczego. W glosie podkreślono, że źródłem korzyści stanowiących przesłankę prawa do świadczenia wyrównawczego są umowy zawierane po rozwiązaniu umowy agencyjnej, z którymi nie wiąże się prawo agenta do prowizji, a świadczenie wyrównawcze nie stanowi instrumentu kompensacji niskiej wysokości prowizji. W glosie zawarto także postulaty dotyczące wysokości świadczenia wyrównawczego oraz powstania i wymagalności roszczenia o to świadczenie. Przyjęto mianowicie, że wysokość świadczenia powinna nawiązywać do zysku agenta, czyli utraconej prowizji z uwzględnieniem faktu, że agent nie ponosi

już kosztów pośrednictwa, natomiast w przedmiocie chwili powstania i wymagalności roszczenia wskazano na możliwość analogicznego stosowania reguł dotyczących prowizji.

W artykule *Umowa agencyjna a agencje wyspecjalizowane*, opublikowanym we *Współczesnych problemach prawa handlowego. Księdze jubileuszowej dedykowanej prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej* (pod red. A. Kidyby i R. Skubisza), Kraków 2007, podjęto próbę określenia relacji typowej umowy agencyjnej do przypadków agencji wyspecjalizowanych, których regulacja prawna wskazuje na umowę agencyjną jako podstawę agencyjnego stosunku prawnego albo posługuje się pojęciem „agent" na określenie podmiotu agencji wyspecjalizowanej. W niektórych częściach tego artykułu wykorzystano niepublikowane fragmenty wspomnianej wyżej rozprawy doktorskiej pt. *Cywilnoprawne skutki niewykonania umowy agencyjnej* dotyczące agencji morskiej, agencji ubezpieczeniowej, problemu wyznaczania granic typu zobowiązania z umowy agencyjnej uregulowanej w Kodeksie cywilnym oraz stosowania reżimu prawnego tej umowy. W badaniu zastosowano metodę klasyfikacyjną z elementami typologii. W artykule przedstawiono wyrażone w doktrynie poglądy wskazujące na charakter umów stanowiących podstawę agencji wyspecjalizowanych. W nawiązaniu do wspomnianej metody stwierdzono, że umowa agencyjna z agentem ubezpieczeniowym nie stanowi typowej umowy agencyjnej zdefiniowanej w art. 758 § 1 K.c. ani jej podtypu ze względu na spektrum czynności agenta ubezpieczeniowego, sposób konstruowania normatywnego typu umowy oraz podtypu umowy. W artykule poddano również analizie zakres przedmiotowy agencji morskiej oraz jej prawne uregulowanie, którego charakter stał się podstawą wniosku o umowie agencyjnej w rozumieniu Kodeksu morskiego z 2001 r. jako odrębnym typie umowy. Przedstawiono także czynności kwalifikowane jako przedmiot pośrednictwa w zakresie czynności bankowych, a także poglądy na charakter tych czynności, rozważono zgodność niektórych z tych czynności z zakresem przedmiotowym typowej umowy agencyjnej oraz kwestię związku funkcjonalnego części tych czynności z pośrednictwem przy zawieraniu umów. Stwierdzono, że część czynności składających się na pośrednictwo w zakresie czynności bankowych wykracza poza zakres przedmiotowy typowej umowy agencyjnej, a charakter niektórych nie pozwala na jednoznaczne ustalenie ich relacji do wspomnianego zakresu. W artykule przedstawniono również charakterystykę podmiotową stosunku prawnego z agentem firmy inwerstycyjnej, wskazano na pewne podobieństwa i różnice między tym stosunkiem a zobowiązaniem z umowy agencyjnej uregulowanej w Kodeksie cywilnym, zaprezentowano także wyrażony w doktrynie pogląd na charakter i reżim prawny umowy zawieranej ze wspomnianym agentem. Ponadto opisano zakres i charakter czynności podejmowanych przez

agenta firmy inwestycyjnej oraz stwierdzono jedynie częściową zgodność tych czynności z zakresem przedmiotowym głównych obowiązków agenta będącego stroną umowy agencyjnej zdefiniowanej w art. 758 § 1 K.c. Zwrócono uwagę na zgodność zakresu czynności agenta turystycznego z możliwym zakresem przedmiotowym zobowiązania agenta jako strony uregulowanej w Kodeksie cywilnym umowy agencyjnej, przy czym zastrzeżono odrębność problemu kwalifikacji konkrentnej umowy zawartej z agentem turystycznym przez organizatora turystyki. Analizie poddano unormowanie agentów i agentów pocztowych zawarte w poprzednio obowiązującym Prawie pocztowym (ustawie z 12 czerwca 2003 r.). Dostrzeżono zasadniczą zbieżność definicji agenta i definicji agenta pocztowego, sformułowanych na gruncie powołanej ustawy, z definicją umowy agencyjnej zawartej w art. 758 § 1 K.c., przy czym w działalności agentów w rozumieniu Prawa pocztowego z 2003 r. stwierdzono element, który powinien być raczej uznany za obcy uregulowanej w Kodeksie cywilnym umowie agencyjnej, a przybierający postać uczestnictwa w świadczeniu usługi pocztowej. W konkluzji rozważań przeprowadzonych w artykule odnotowano istnienie tendencji do wąskiego ujmowania ram przedmiotowych umowy agencyjnej uregulowanej w Kodeksie cywilnym, a w świetle klasyfikacyjnej metody identyfikowania umów typowych z elementami typologii przyjęto, że przypadki agencji wyspecjalizowanych wykraczające poza wspomniane ramy (także zasadniczo z powodu udziału agenta w wykonywaniu zawartych przy jego udziale umów) nie powinny być kwalifikowane jako typowe umowy agencyjne w rozumieniu art. 758 § 1 K.c. Poddano krytyce oparty na art. 759 K.c. pogląd przyjmujący możliwość udziału typowego agenta w wykonaniu umowy, w której zawarciu uczestniczył, odwołując się do znaczenia tego przepisu z perspektywy procesu konstruowania elementów zobowiązania z umowy agencyjnej uregulowanej w Kodeksie cywilnym. Poddano również krytyce tendencję do wskazywania przez ustawodawcę umowy agencyjnej jako podstawy świadczenia pewnych usług, które mogą wykraczać poza zakres usługi świadczonej przez agenta w rozumieniu art. 758 § 1 K.c. albo nawet stanowić usługę innego rodzaju. W artykule przedstawiono wyróżniane w doktrynie obowiązki stron umowy agencyjnej, które nie są uregulowane w Kodeksie cywilnym, i poddano je analizie w kontekście ich natury oraz zakresu przedmiotowego zobowiązania z umowy agencyjnej z wykorzystaniem metody klasyfikacyjnej z elementami typologii. W artykule dostrzeżono możliwość korzystania z reżimu prawnego typowej umowy agencyjnej z Kodeksu cywilnego w przypadku umów zawierających niektóre elementy tej umowy oraz możliwość tworzenia kompleksu umów z umową agencyjną jako elementem tego kompleksu w przypadkach usługi wykraczającej poza ramy przedmiotowe typowej umowy agencyjnej z Kodeksu cywilnego. Dostrzeżono również

możliwość wyróżnienia w obrębie prawa prywatnego pojęcia „agencja" w szerokim znaczeniu oraz pojęcia „agencja *sensu stricto*" na określanie agencji, której podstawą jest typowa umowa agencyjna zdefiniowana w art. 758 § 1 K.c.

W artykule *Wybrane zagadnienia prawa agenta do świadczenia wyrównawczego (praktyka i teoria)*, opublikowanym w *Monitorze Prawniczym* 21/2010, przedstawiono problemy, które z perspektywy dziesięciu lat obowiązywania znowelizowanych przepisów Kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej pojawiły się w praktyce w zakresie prawa agenta do świadczenia wyrównawczego. W odniesieniu do fragmentu nowelizacji dotyczącego kwestii międzyczasowej przedstawiono stanowisko Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające zgodność art. 2 ust. 2 i ust. 3 nowelizacji z Konstytucją oraz zasadą *lex retro non agit*. W kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazano na wnioski dotyczące problemu uwzględnienia pewnych przesłanek prawa do świadczenia wyrównawczego w przypadku umów agencyjnych zawartych przed wejściem w życie nowelizacji oraz zwrócono uwagę na przypadek praktycznego zastosowania reguły międzyczasowej zawartej w nowelizacji odbiegający od przedstawionych wniosków. W kwestii związanej z przesłanką prawa do świadczenia wyrównawczego w postaci znacznych korzyści osiąganych po rozwiązaniu umowy agencyjnej przez dającego zlecenie przedstawiono stanowisko judykatury odwołujące się do potencjału uzyskiwania korzyści o odpowiednim poziomie w związku z pośrednictwem agencyjnym oraz takich kategorii, jak „klientela", „wyrobione stosunki" oraz *goodwill*, a ponadto zaobserwowano w doktrynie zróżnicowaną ocenę takiego stanowiska judykatury, prezentując najistotniejsze argumenty przeciwników tego stanowiska. Wypracowane w nauce alternatywne stanowisko względem przyjmowanego w orzecznictwie odwołuje się do konkretnych korzyści opartych na wartości świadczeń należnych dającemu zlecenie na podstawie umów rzeczywiście zawartych z klientami. Zwrócono uwagę na zróżnicowane poglądy doktryny na przyjętą w orzecznictwie interpretację znacznego poziomu korzyści jako poziomu, który nie musi przewyższać korzyści „normalnie osiąganych przez dającego zlecenie" i który może przejawiać się nieznaczną liczbą klientów, w skali przedsiębiorstwa dającego zlecenie, pozyskanych przez agenta. Podkreślono brak zgodności ustalania poziomu korzyści przez odwołanie do liczby pozyskanych klientów z normatywnym kształtem przesłanek prawa do świadczenia wyrównawczego. Przedstawiono również propozycje dotyczące miernika poziomu korzyści – propozycję odwołującą się do liczby zawartych przez agenta umów oraz propozycję odwołującą się do obiektywnego horyzontu korzyści osiąganych przez podmioty działające w branży, w której dający zlecenie prowadzi działalność gospodarczą. Poddano krytyce występujący w doktrynie i w orzecznictwie pogląd, według którego źródłem korzyści będących przesłanką

prawa do świadczenia wyrównawczego są umowy zawarte przez agenta przed rozwiązaniem umowy agencyjnej. Przedstawiono wyrażone w piśmiennictwie wątpliwości co do możliwości umownego doprecyzowania przesłanki „znacznych korzyści", nawiązując przy tym do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości określającego warunki odstępstwa od wzoru regulacji świadczenia wyrównawczego zawartego w art. 17 dyrektywy 86/653/EWG. W konkluzji tej części rozważań stwierdzono, że praktyka stosowania przepisów o świadczeniu wyrównawczym wskazuje na traktowanie tego świadczenia jako „dodatkowej gratyfikacji związanej z odpowiednio efektywnym pośrednictwem agencyjnym", natomiast wizja świadczenia wyrównawczego jako świadczenia uzasadnionego „szczególnym znaczeniem" pośrednictwa agencyjnego „dla wyników przedsiębiorstwa dającego zlecenie" została oceniona jako wariant teoretyczny. W artykule przedstawiono przyjętą przez Trybunału Sprawiedliwości regułę, która dotyczy znaczenia podmiotowego przypisania korzyści będących przesłanką świadczenia wyrównawczego w przypadku, gdy dający zlecenie należy do koncernu, poddano przy tym krytyce - jako sprzeczne z konstrukcją przesłanek prawa do świadczenia wyrównawczego - dopuszczenie przez Trybunał Sprawiedliwości wyjątku polegającego na umownym ustanowieniu konieczności uwzględnienia zysków innych niż dający zlecenie podmiotów należących do koncernu. W artykule przedstawiono zróżnicowane poglądy na znaczenie względów słuszności, do których odwołuje się art. 764^3 § 1 K.c., oraz kwestię ciężaru dowodu co do wpływu oceny w świetle wspomnianych względów na prawo do świadczenia wyrównawczego. Za zbyt radykalną uznano koncepcję pozbawiającą znaczenia w procesie ustalania prawa do świadczenia wyrównawczego kwestię prowizji przypadającej następnemu agentowi, do której prawo uzyskałby ustępujący agent, gdyby umowa agencyjna, której był stroną, nie uległa rozwiązaniu. W artykule dokonano krytycznej analizy okoliczności wymienianych w doktrynie i przyjmowanych w praktyce jako istotne w świetle względów słuszności dla prawa do świadczenia wyrównawczego. Wspomnianej analizy dokonano w kontekście przesłanek prawa do świadczenia wyrównawczego, zagadnienia skutków pośrednictwa agencyjnego oraz w kontekście takich instytucji, jak bezpodstawne wzbogacenie, prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia i ograniczenie działalności konkurencyjnej agenta po rozwiązaniu umowy agencyjnej. W artykule stwierdzono poprawność przyjętego w judykaturze poglądu, według którego o zaistnieniu negatywnej przesłanki prawa do świadczenia wyrównawczego z art. 764^4 pkt 1 K.c. decyduje wystąpienie okoliczności wskazanych w tym przepisie, a nie sposób wypowiedzenia, ponadto stwierdzono, że inne niż wypowiedzenie przypadki wygaśnięcia zobowiązania z umowy agencyjnej mogą być, w warunkach sformułowanych w art. 764^4 pkt 1 K.c., rozpatrywane jako okoliczności wykluczające prawo do świadczenia wyrównawczego w

świetle względów słuszności i przy założeniu, że art. 764^4 K.c. nie ogranicza kręgu przesłanek negatywnych wspomnianego prawa. W artykule odnotowano fakt, że regulacji świadczenia wyrównawczego doktryna i judykatura zarzuca brak wskazówek w zakresie obliczania wysokości tego świadczenia. Przedstawiono poglądy dotyczące sposobu obliczania wysokości świadczenia wyrównawczego. Poddano krytyce metodę opartą na prognozowaniu utraconej przez byłego agenta prowizji, jak również metodę opartą na realnej liczbie umów i wkładzie pracy agenta. Jako spójną z koncepcją przesłanki znacznych korzyści wymagającej danych rzeczywistych, a nie prognozowanych, wskazano metodę opartą na rzeczywiście utraconej prowizji. Nawiązano również do koncepcji umownego uściślenia zasad obliczania świadczenia wyrównawczego, a możliwość oceny stosowania takiego zabiegu związano z konkretnymi przypadkami zastosowania tej koncepcji. W artykule rozwinięto również wątek składników wynagrodzenia istotnych dla ustalania wysokości świadczenia wyrównawczego, przedstawiono pogląd judykatury dotyczący tego problemu i wskazano na argumenty przemawiające za stanowiskiem ograniczającym zakres wspomnianych składników tylko do wynagrodzenia z tytułu pośrednictwa. Przedstawiono także koncepcje dotyczące znaczenia braku kosztów pośrednictwa po rozwiązaniu umowy agencyjnej dla wysokości świadczenia wyrównawczego, w tym koncepcję przyjmującą wpływ tego faktu na ograniczenie wysokości wspomnianego świadczenia. Przytoczono pogląd, zgodnie z którym względy słuszności wpływają na wysokość świadczenia wyrównawczego, natomiast wyrażono wątpliwości co do trafności stanowiska Trybunału Sprawiedliwości przyjmującego możliwość uzasadnienia względami słuszności podwyższenia świadczenia wyrównawczego ze względu na wyższy poziom korzyści po stronie dającego zlecenie w stosunku do utraconej przez agenta prowizji, dostrzegając w takiej koncepcji elementy reglamentacji wynagrodzenia agenta. W artykule przedstawiono również koncepcje dotyczące ustalania wymagalności roszczenia o świadczenia wyrównawcze – uzależniającą, zgodnie z art. 455 K.c., wymagalność od wezwania dłużnika i dopuszczającą umowne określenie terminu wymagalności oraz koncepcję analogicznego stosowania art. 761^3 K.c. w zakresie ustalania faktu powstania roszczenia o świadczenie wyrównawcze, terminu spełnienia tego świadczenia oraz terminu wymagalności roszczenia o to świadczenie. W artykule odnotowano fakt nawiązania w orzecznictwie do zasadniczych elementów drugiej z przedstawionych koncepcji.

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2007 r. (II CSK 370/07) zatytułowanej *Ustawowe obowiązki agenta*, która została opublikowana w *Przeglądzie Sądowym* 2012, Nr 11-12, poruszono trzy problemy związane ze stosowaniem przepisów Kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej – identyfikacji typowej umowy agencyjnej oraz stosowania jej

reżimu do umów mieszanych z elementami typowej umowy agencyjnej, wyróżnienia w kontekście art. 760^1 § 1 K.c. obowiązku badania przez agenta wiarygodności finansowej i prawnej klientów dającego zlecenie, skutków wypowiedzenia z naruszeniem art. 764^2 § 1 K.c. umowy agencyjnej bez zachowania terminu wypowiedzenia. W kontekście stanu faktycznego rozpoznanej przez Sąd Najwyższy sprawy stwierdzono, że umowa zawierająca zobowiązanie do poszukiwania kontrahentów oraz negocjowania z nimi umów odpowiada w części dotyczącej tych obowiązków świadczeniu typowego agenta, natomiast brak odniesienia procesu reprezentacji do określonego przedmiotu stanowi przeszkodę w zidentyfikowaniu elementów typowej umowy agencyjnej. Stwierdzono również, że obowiązek dbania o wizerunek dającego zlecenie należy raczej uznać za przekraczający, postrzegany zgodnie z regułą funkcjonalnego podporządkowania elementów zobowiązania głównym obowiązkom stron zobowiązania, zakres powinności dbania przez agenta o interesy dającego zlecenie, który to zakres powinien być odnoszony tylko do treści i ilości zawieranych z klientami umów. Obowiązek wspomnianej treści został także uznany za pozbawiony znaczenia w kontekście pośrednictwa agencyjnego. W glosie stwierdzono, że „wynagrodzenie odpowiadające procentowo określonej części wartości sprzedaży *netto* odpowiada podawanym w teorii przykładom lub opisom prowizji", natomiast trudności w ustaleniu - w świetle art. 758^1 § 2 K.c. - świadczenia charakterystycznego dla typowej umowy agencyjnej zachodzą w przypadku określenia mianem prowizji wynagrodzenia, którego sposób zróżnicowania w aspekcie wysokości nie został sprecyzowany. W kontekście teoretycznych rozbieżności w przedmiocie treściowej konstrukcji umowy mieszanej zwrócono uwagę na wątpliwości co do prawidłowości kwalifikacji jako umowy mieszanej umowy zawierającej elementy tylko jednej umowy nazwanej. Stwierdzono jednak umiejscowienie rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, przyjmującego stosowanie przepisów o umowie agencyjnej w przypadku umowy o wspomnianej konstrukcji treściowej, w granicach dopuszczalnych – w świetle poglądów na temat stosowania reżimów prawnych umów nazwanych - ocen prawnych. W glosie wskazano na argumenty przemawiające przeciwko umieszczeniu obowiązku badania wiarygodności finansowej kontrahenta w ramach uregulowanej w art. 760^1 § 1 K.c. powinności podejmowania czynności potrzebnych do ochrony praw dającego zlecenie, w szczególności ze względu na zasadność wąskiego ujmowania wspomnianej powinności w kontekście reguły funkcjonalnego podporządkowania elementów zobowiązania głównym obowiązkom stron zobowiązania. Dostrzeżono także możliwość umiejscowienia problemu badania wiarygodności finansowej kontrahenta w obszarze problematyki klauzuli *del credere* (art. 761^7 K.c.). W części dotyczącej ostatniego z przedstawionych wyżej problemów poruszonych w glosie stwierdzono zbieżność stanowiska Sądu Naj-

wyższego, przyjmującego skuteczność wypowiedzenia naruszającego art. 764^2 § 1 K.c., z jednym z teoretycznych ujęć skutków takiego wypowiedzenia. W kontekście rozbieżności teoretycznych podobnie oceniono nie tylko wybór przez Sąd Najwyższy dalszego skutku rozważanego wypowiedzenia w postaci obowiązku odszkodowawczego, ale także wskazanie podstawy prawnej tego obowiązku. W glosie wyrażono wątpliwości co do prawidłowości wyróżnienia w kontekście art. 764^2 § 1 K.c. powinności powstrzymania się od wypowiadania umowy agencyjnej w przypadkach objętych ograniczeniami w tej sferze. Przedstawiono także argumenty przemawiające na rzecz wariantu przewidującego bezskuteczność rozważanego wypowiedzenia – wariantu alternatywnego względem przyjętego przez Sądu Najwyższy.

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 29 września 2011 r. (IV CSK 650/10) zatytułowana *Zasądzenie odpowiedniej sumy świadczenia wyrównawczego po rozwiązaniu umowy agencyjnej*, a opublikowana w *Monitorze Prawniczym* 22/2013, odnosi się do przyjętej przez Sąd Najwyższy charakterystyki świadczenia wyrównawczego, do którego prawo przysługuje agentowi przy spełnieniu określonych w przepisach Kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej przesłanek, a także nawiązuje do przyjętego w komentowanym wyroku sposobu ujęcia przesłanki wspomnianego świadczenia przybierającej postać znacznych korzyści osiąganych przez dającego zlecenie. W glosie poddano analizie pogląd Sądu Najwyższego na temat sposobu szacowania poziomu wspomnianych korzyści oraz pogląd dotyczący kwestii dowodowej w zakresie wymienionych tu okoliczności związanych z przesłanką odwołującą się do korzyści uzyskiwanych przez dającego zlecenie. Konfrontując stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie charakteru świadczenia wyrównawczego z ujęciami teoretycznymi tego problemu, stwierdzono z jednej strony zgodność stanowiska zajętego w komentowanym wyroku, a uznającego wspomniane świadczenie za partycypację w znacznych korzyściach osiąganych przez dającego zlecenie, z jednym z wariantów spotykanych w doktrynie, z drugiej strony wskazano na teoretyczne trudności dotyczące identyfikacji charakteru świadczenia wyrównawczego. Zwrócono uwagę na możliwość wyróżnienia we wspomnianym świadczeniu pierwiastka wynagrodzenia oraz przywołano poglądy nawiązujące do tego pierwiastka w sferze cech świadczenia wyrównawczego. W związku z zanegowaniem przez Sąd Najwyższy powiązania świadczenia wyrównawczego z instytucją bezpodstawnego wzbogacenia przytoczono poglądy wskazujące na związki wspomnianego świadczenia z wymienioną instytucją, ale stwierdzono brak podstaw do charakteryzowania świadczenia wyrównawczego przez odwołanie do kluczowych cech bezpodstawnego wzbogacenia. Z kolei w kontekście odrzucenia przez Sąd Najwyższy odszkodowawczego charakteru świadczenia wyrównawczego wskazano na poglądy rozbieżne w kwestii obecności w tym świadczeniu elementu kompensacji oraz

nieżną należną agentowi w związku z ograniczeniem działalności konkurencyjnej po rozwiązaniu umowy agencyjnej. W glosie przedstawiono argumenty uzasadniające wątpliwości co do traktowania świadczenia wyrównawczego jako „instrumentu partycypacji agenta w znacznych korzyściach", których odnoszenie przez dającego zlecenie stanowi przesłankę prawa do świadczenia wyrównawczego. W podsumowaniu tej części glosy wyrażono wątpliwość w kwestii znaczenia komentowanego wyroku jako „definitywnego rozwiązania problemu charakteru świadczenia wyrównawczego, czy też charakteru roszczenia o to świadczenie". W dalszej części glosy wskazano na dwa zasadnicze sposoby interpretacji znacznych korzyści będących elementem przesłanki prawa do świadczenia wyrównawczego – pierwszy, spotykany w judykaturze, oparty na kategorii możliwości czerpania zysków oraz drugi – odwołujący się do wartości należnych świadczeń. Wskazano na argumenty przemawiające przeciwko ujmowaniu wspomnianych korzyści – tak jak czyni to Sąd Najwyższy – w kategorii pewnego potencjału. Stwierdzono, że taki sposób postrzegania rozważanych korzyści powoduje rozchwianie funkcjonalnej spójności elementów zobowiązania z umowy agencyjnej, która to spójność pozwala zachować typ umowy nazwanej. Ponadto wskazano, że normatywnie określony sposób ustalania wysokości świadczenia wyrównawczego nie jest dostosowany do koncepcji ujmującej rozważane korzyści w sposób przyjęty w komentowanym wyroku. Stwierdzono, że realny, a nie potencjalny, wymiar korzyści oraz wpływającej na wysokość świadczenia wyrównawczego utraconej prowizji odpowiada normatywnemu ujęciu elementów instytucji świadczenia wyrównawczego. Zaaprobowano pogląd Sądu Najwyższego negujący trafność ograniczenia związku przyczynowego, zachodzącego między działaniami agenta i stanowiącymi element przesłanki prawa do świadczenia wyrównawczego korzyściami, do związku adekwatnego w rozumieniu art. 361 § 1 K.c.

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r. (I CSK 211/11), opublikowanej w *Orzecznictwie Sądów Polskich* 2014, z. 5, poz. 47, dokonano analizy stanowiska Sądu Najwyższego w dwóch zasadniczych kwestiach – „kwalifikacji konkretnej umowy jako typowej umowy agencyjnej" oraz „prawa agenta do świadczenia wyrównawczego". W glosie poddano krytyce uznanie za typową umowę agencyjną umowy zawierającej elementy obce, z perspektywy zjawiska funkcjonalnego podporządkowania głównemu obowiązkowi pośrednika, umowie agencyjnej i tym samym podważono prawidłowość stwierdzenia przez Sąd Najwyższy zdeterminowania wyniku kwalifikacji konkretnej umowy przez składniki odpowiadające w rozważnym przypadku składnikom umowy agencyjnej. Podkreślono jednocze-

śnie, że - ze względu na swoistą funkcję art. 759 K.c. - obecność w strukturze zobowiązania usługi odpowiadającej czynnościom wymienionym w tym przepisie nie przesądza kwalifikacji umowy zobowiązującej do ich świadczenia jako typowej umowy agencyjnej. Wskazano także na warianty kwalifikacji umowy o przedstawionej strukturze treści jako umowy mieszanej albo umowy nienazwanej, przy teoretycznie zachowanej perspektywie skorzystania z reżimu prawnego typowej umowy agencyjnej. W części glosy poświęconej prawu do świadczenia wyrównawczego poddano krytyce brak w procesie badania przesłanek wspomnianego prawa fazy porównania poziomu korzyści związanych z nowymi klientami pozyskanymi przez agenta z poziomem korzyści odnoszonych uprzednio przez dającego zlecenie. W związku z tym wątkiem rozważań ponowiono postulat wprowadzenia wymogu wykazania w przedstawionym przypadku „istotnego wzrostu obrotów po stronie dającego zlecenie" służącego uzasadnieniu prawa do świadczenia wyrównawczego. Wspomniane wymaganie mogłoby przy tym stanowić wynik funkcjonalnej wykładni art. 764^3 § 1 zd. 1 K.c., względnie mogłoby znaleźć oparcie w art. 764^3 § 1 zd. 2 K.c., w którym zawarto odwołanie do względów słuszności, w których świetle oceniane są „wszystkie okoliczności". W glosie podtrzymano krytykę przyjętego w judykaturze poglądu dopuszczającego prawo do świadczenia wyrównawczego w przypadku braku po stronie agenta możliwości przysporzenia dającemu zlecenie korzyści przekraczających poziom korzyści „normalnie osiąganych". Wskazano na zróżnicowanie stanowiska doktryny w kwestii obecnego w komentowanym wyroku twierdzenia o postaci, stanowiących element przesłanki prawa do świadczenia wyrównawczego, znacznych korzyści ujmowanej jako pewien potencjał, a nie jako „realny i konkretny zysk". W analogicznym kontekście przedstawiono przyjęty przez Sąd Najwyższy pogląd o źródle wspomnianych korzyści kojarzonym z umowami zawartymi przy udziale agenta przed rozwiązaniem umowy agencyjnej. Podniesiono także argumenty przeciwko postrzeganiu wspomnianych korzyści w kategorii określonego rodzaju potencjału, w tym nawiązano do argumentów sformułowanych w opisanej wyżej glosie do wyroku Sądu Najwyższego wydanego w sprawie IV CSK 650/10. W świetle art. 764^3 § 1 zd. 1 K.c., który wskazuje na oparcie wymienionych w nim korzyści na „wartości świadczenia należnego dającemu zlecenie ze strony jego klienta", poddano krytyce wyrażanie wspomnianych korzyści „w sposób ogólny". Wskazano na argumenty, które sprzeciwiają się identyfikowaniu źródła rozważanych korzyści w umowach zawartych przy udziale agenta przed rozwiązaniem umowy agencyjnej. Wyrażono aprobatę dla zanegowania przez Sąd Najwyższy wzajemnego charakteru świadczenia wyrównawczego, ale poddano w wątpliwość łączenie *ratio* świadczenia wyrównawczego z kategorią wartości przedsiębiorstwa albo potencjałem odnoszenia korzyści. Wskazano na nietrafność uznawania

wymienionych w art. 764^3 § 1 zd. 2 K.c. względów słuszności za przesłankę prawa do świadczenia wyrównawczego, a zaaprobowano zróżnicowanie wpływu tych względów na wspomniane prawo. Przywołano pogląd kwestionujący wpływ umownego zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej na prawo do świadczenia wyrównawczego, zwrócono jednak uwagę na pogląd dostrzegający możliwość oddziaływania sumy pieniężnej należnej z tytułu wspomnianego zakazu na wysokość świadczenia wyrównawczego. Poddano krytyce przyjęty w wyroku sposób obliczania świadczenia wyrównawczego wskazujący na odniesienie do hipotetycznie utraconej prowizji i opowiedziano się za odniesieniem do rzeczywiście utraconej przez agenta prowizji. Zaaprobowano pogląd Sądu Najwyższego o limitującym wysokość świadczenia wyrównawczego oddziaływaniu braku kosztów pośrednictwa po stronie agenta uprawnionego do świadczenia wyrównawczego, przy czym zastrzeżono aktualność przedstawionego poglądu w przypadku, gdy koszty pośrednictwa były pokrywane z prowizji.

W referacie *Umowa agencyjna według Kodeksu cywilnego. Wybrane problemy de lege ferenda*, opublikowanym w księdze pt. *Współczesne problemy prawa zobowiązań* (pod red. A. Olejniczaka, J. Haberko, A. Pyrzyńskiej, D. Sokołowskiej), Warszawa 2015, zawierającej referaty przygotowane na V Ogólnopolski Zjazd Cywilistów w Poznaniu, przedstawiono opis ewolucji uregulowania umowy agencyjnej w polskim prawie cywilnym, problem możliwości i zakresu nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej oraz dwanaście postulatów *de lege ferenda* dotyczących przepisów tytułu XXIII księgi III Kodeksu cywilnego wraz ze szczegółową argumentacją uzasadniającą te postulaty. Dziewięć postulatów dotyczy materii wynagrodzenia agenta, pozostałe – odpowiedzialności agenta *del credere*, wypowiedzenia umowy agencyjnej bez zachowania terminu wypowiedzenia oraz obowiązku dbałości o interesy dającego zlecenie. W części poświęconej ewolucji polskiej regulacji umowy agencyjnej wskazano na poglądy dotyczące funkcji umowy agencyjnej w obrocie oraz dokonano porównania przedmiotu i kształtu odpowiedniej regulacji Kodeksu handlowego z 1934 r. oraz Kodeksu cywilnego, z uwzględnieniem regulacji obowiązującej przed i po nowelizacji Kodeksu cywilnego z dnia 26 lipca 2000 r. (Dz.U. Nr 74, poz. 857). W części odnoszącej się do relacji między obecnie obowiązującym unormowaniem umowy agencyjnej w Kodeksie cywilnym a dyrektywą 86/653/EWG analizie poddano znaczenie procesu harominizacji przepisów prawnych w państwach członkowskich UE oraz opisano wyniki tego procesu w sferze przepisów polskiego Kodeksu cywilnego poświeconych umowie agencyjnej. W konkluzji tej części rozważań stwierdzono istnienie pewnego marginesu dopuszczalnej nowelizacji przepisów tytułu XXIII księgi III Kodeksu cywilnego.

W artykule zatytułowanym *Klientela a świadczenie wyrównawcze (art. 764[3] K.c.)*, który ukaże się w przygotowywanej publikacji pt. *Prawo cywilne – stanowienie, wykładnia i stosowanie. Księga pamiątkowa dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza*, podjęto próbę skonfrontowania z teoretycznymi modelami kategorii „klientela", „renoma" i „*goodwill*" odwołujących się do wspomnianych kategorii - sposobu uzasadnienia i ujęcia celu uregulowanego w tytule XXIII księgi III Kodeksu cywilnego świadczenia wyrównawczego. W części tego artykułu wykorzystano niepublikowane fragmenty wspomnianej wyżej rozprawy doktorskiej pt. *Cywilnoprawne skutki niewykonania umowy agencyjnej* dotyczące zależności między pośrednictwem agencyjnym a klientelą. W pierwszej części omawianego opracowania przedstawiono poglądy na uzasadnienie i cel świadczenia wyrównawczego wyrażone w piśmiennictwie i przyjmowane w judykaturze na gruncie Kodeksu cywilnego. Nawiązano również do odnoszącej się do rozważanego świadczenia reguły zawartej w opracowaniu określanym jako *Draft Common Frame of Reference* (DCFR). W konkluzji tej części rozważań podkreślono rozbieżność ocen w kwestii prawidłowości nawiązywania w charakterystyce uzasadniania i celu świadczenia wyrównawczego do kategorii „*goodwill*". W drugiej części opracowania przedstawiono – w świetle licznych wypowiedzi doktrynalnych - sposoby pojmowania kategorii „klientela", „renoma" i „*goodwill*" oraz poglądy dotyczące wartości i korzyści związanych ze zjawiskami określanymi za pomocą wymienionych pojęć. W trzeciej części opracowania przedstawiono zależności między pośrednictwem agencyjnym i klientelą oraz między klientelą a przesłankami prawa do świadczenia wyrównawczego. W konkluzji tej części rozważań stwierdzono, że normatywny kształt przesłanek wspomnianego prawa uzasadnia wniosek, iż uzasadnienie i cel świadczenia wyrównawczego nie posiadają związku z klientelą jako pewnym potencjałem, natomiast wspomniane świadczenie wykazuje związek z efektem wykorzystania tego potencjału.

b) Problematyka bankowych rozliczeń pieniężnych

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 15 lutego 2006 r. (IV CSK 17/05) zatytułowanej *Transfer środków pieniężnych między rachunkami bankowymi przeprowadzony w wyniku awarii systemu komputerowego*, która została opublikowana w *Monitorze Prawniczym* Nr 5/2008, dokonano analizy charakteru i skutków zbędnego powtórnego transferu środków pieniężnych przeprowadzonego w celu wykonania polecenia przelewu w warunkach awarii systemu komputerowego banku. W rozważaniach zawartych w glosie nawiązano do teoretycznych koncepcji bankowego rozliczenia pieniężnego, wpisu na rachunku bankowym oraz

środków pieniężnych nie stanowił bankowego rozliczenia pieniężnego i odrzucono kwalifikację tego transferu przez Sąd Najwyższy jako czynności prawnej dotkniętej błędem prawnie doniosłym. Odrzucono także koncepcję statusu banku przeprowadzającego bankowe rozliczenie pieniężne jako przedstawiciela, w świetle przepisów prawa regulujących tego rodzaju rozliczenia oraz przepisów regulujących stosunek prawny z umowy rachunku bankowego, a tym samym zanegowano możliwość potwierdzenia w rozumieniu art. 103 K.c. rozważanego w glosie transferu środków pieniężnych. Ponadto dokonano analizy problemu wzbogacenia wskutek wspomnianego wadliwego transferu środków pieniężnych w kontekście koncepcji dotyczących charakteru wpisu na rachunku bankowym oraz podmiotowego zorientowania przynależności środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym. Stwierdzono, że w świetle przedstawionych w glosie koncepcji transfer środków pieniężnych w braku polecenia rozliczeniowego skierowanego do banku może być kwalifikowany jako źródło bezpodstawnego wzbogacenia, którego postać i czas wystąpienia zależy od założenia dotyczącego charakteru wpisu na rachunku bankowym (wpis konstytutywny, wpis deklaratywny albo wpis warunkujący rozporządzanie środkami pieniężnymi). Stwierdzono również, że ugoda między bankiem przeprowadzającym wadliwy transfer pieniężny a beneficjentem tego transferu nie może stanowić podstawy roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia względem posiadacza rachunku bankowego.

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r. (I CSK 205/08) zatytułowanej *Odpowiedzialność banku za szkodę wyrządzoną nienależytym wykonaniem polecenia przelewu bankowego*, która została opublikowana w *Monitorze Prawniczym* Nr 14/2011, poddano analizie problem skutków polecenia przelewu, w którego treści wskazano numer bankowy innego posiadacza rachunku bankowego niż oznaczony w poleceniu przelewu. W pierwszej fazie przeprowadzonej analizy poddano krytyce przyjętą przez Sąd Najwyższy koncepcję obowiązku banków uczestniczących w procedurze rozliczeniowej weryfikacji danych beneficjenta polecenia przelewu zawartych w tym poleceniu, zwłaszcza po stronie banków, które nie prowadzą rachunku bankowego wspomnianego beneficjenta. Zanegowano również charakter obowiązku weryfikacji danych beneficjenta polecenia przelewu jako przewidzianej w art. 354 § 1 K.c. powinności wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu zobowiązania oraz zasugerowano brak znaczenia uzasadniania wspomnianego obowiązku weryfikacji danych powinnością dołożenia należytej staranności. Przyjęto w glosie, że w modelu polecenia przelewu, w którym występuje wymóg wskazania numeru rachunku bankowego beneficjenta polecenia przelewu oraz oznaczenia jego danych

personalnych albo nazwy, należy przyjąć równorzędne znaczenie tych elementów polecenia przelewu, a w konsekwencji wskazująca na różne osoby rozbieżność między tymi elementami wyklucza możliwość uznania dyspozycji posiadacza rachunku bankowego za polecenie przelewu. W drugiej części przeprowadzonych w glosie rozważań dokonano analizy charakteru odpowiedzialności uregulowanej w art. 64 Prawa bankowego. W kontekście przyjętego przez Sąd Najwyższy poglądu, według którego wspomniana odpowiedzialność nie jest ani odpowiedzialnością kontraktową, ani odpowiedzialnością deliktową, podniesiono argumenty, które pozwalałyby dostrzec w art. 64 Prawa bankowego „szczególną regulację dotyczącą odpowiedzialności deliktowej". W świetle teoretycznej charakterystyki odpowiedzialności odszkodowawczej podważono możliwość traktowania analizowanego w glosie faktu umieszczenia w poleceniu przelewu rozbieżnych danych jako uzasadniającego miarkowanie odszkodowania przyczynienia się poszkodowanego.

c) Problematyka umów obligacyjnych

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r. (V CSK 268/06), opublikowanej w *Orzecznictwie Sądów Polskich* 2008, z. 10, poz. 109, podjęto próbę rozwiązania problemu charakteru odwołania i zmiany zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej, do których to czynności odnosi się art. 393 § 2 K.c. W wyniku przeprowadzonej analizy przyjęto w glosie, że wspomniane czynności zasadniczo wymagają zgodnych oświadczeń woli zastrzegającego i przyrzekającego, gdyż art. 393 K.c., wymagając porozumienia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej, wskazuje na założenie, że „dłużnik jest zainteresowany tym, wobec kogo będzie świadczył". W glosie podważono zatem stanowisko Sadu Najwyższego w części, w której jako zasadę przyjęto możliwość jednostronnego odwołania zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej przez zastrzegającego, natomiast uznano za trafny pogląd Sadu Najwyższego wymagający umowy między zastrzegającym i przyrzekającym w kwestii zmiany rozważanego zastrzeżenia. W glosie zasadniczo zaaprobowano pogląd dopuszczający możliwość umownego uprawnienia zastrzegającego albo dłużnika do jednostronnego odwołania albo jednostronnej zmiany zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Za trafny uznano pogląd Sądu Najwyższego w kwestii treści zmiany wspomnianego zastrzeżenia i przyjęto, że może ona dotyczyć „wyłącznie osoby trzeciej, do której odnosi się zastrzeżenie". Wskazano także argumenty przemawiające przeciwko zaaprobowanemu przez Sąd Najwyższy wstecznemu skutkowi odrzucenia zastrzeżenia przez osobę trzecią co do obowiązku świadczenia na jej

rzecz. Podniesiono argumenty wspierające stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odwołanie zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej może nastąpić w drodze powództwa wytoczonego przez zastrzegającego przeciwko dłużnikowi. Możliwość odwołania wspomnianego zastrzeżenia w przedstawiony sposób ograniczono w glosie do przypadku, w którym zastrzegający legitymowałby się uprawnieniem do jednostronnego odwołania zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej.

W artykule *Wzór umowy a koncepcja automatycznego kształtowania treści stosunku prawnego przez wzorzec umowy*, opublikowanym w *Przeglądzie Sądowym* 2009, Nr 6, przedstawiono problematykę wzoru umowy z perspektywy procesu ewolucji reżimu prawnego, a także z perspektywy obowiązującego uregulowania wzorców umów i ujęcia teoretycznego. Postać i rolę wzoru umowy jako treści standardowej odpowiednio uzupełnionej treścią konkretyzującą stosunek prawny, która ulega przekształceniu w umowę, skonfrontowano z koncepcją automatycznego kształtowania treści stosunku prawnego przez wzorzec umowy. Konfrontacja ta doprowadziła do wniosku, że wspomniana koncepcja nie przystaje do wzoru umowy, który „odpowiada pojęciu wzorca ujmowanemu jako jednostronnie przygotowane przed zawarciem umowy gotowe klauzule umowy". Ponadto stwierdzono, że w świetle koncepcji automatycznego kształtowania treści stosunku prawnego przez wzorzec umowy do wzoru umowy nie przystają reguły z art. 384^1 oraz art. 385 § 1 K.c., a wzór umowy powinien być pominięty w katalogu sformułowanym w art. 384 § 1 K.c. W artykule przyjęto, że wzór umowy powinien podlegać ogólnym przepisom o zawieraniu umów oraz pewnym szczególnym regulacjom dotyczącym ogólnych warunków umów i regulaminów, przy jednoczesnej możliwości kwalifikacji wzoru umowy jako wzorca umowy w ramach jednej kategorii podlegającej zróżnicowanej regulacji prawnej. Wskazano na możliwość stosowania do wzoru umowy, ujmowanego według zaproponowanej w artykule koncepcji, przepisów art. 385 § 2, art. 385^1 – art. 385^4 K.c., art. 479^{36} – 479^{45} K.p.c.

Artykuł *Problem klauzuli modyfikacyjnej jako podstawy zmiany stosunku umownego o charakterze ciągłym przez wzorzec umowy*, opublikowany w *Przeglądzie Sądowym* 2012, Nr 4, poświęcony jest funkcji wzorca umowy, jaką stanowi modyfikacja istniejącego już zobowiązania ciągłego (trwałego). W artykule przedstawiono ewolucję unormowań odnoszących się do wspomnianej funkcji wzorców umów w polskim prawie cywilnym od czasu wejścia w życie Kodeksu zobowiązań oraz przedstawiono zakres problemów, które wiążą się z rozważaną funkcją wzorców umów. Artykuł poświęcony jest jednemu z tych problemów i dotyczy problemu uwarunkowania modyfikującego zobowiązanie ciągłe skutku zastosowania wzorca umowy, które to uwarunkowanie miałoby przybierać postać umownej klauzuli modyfikacyj-

nej. W artykule zaprezentowano sformułowane w piśmiennictwie poglądy o konieczności zastrzeżenia klauzuli modyfikacyjnej jako przesłanki wywołania skutku uregulowanego w art. 384^1 K.c. oraz zaprezentowano podniesione w doktrynie argumenty przeciwko oparciu na powołanym przepisie możliwości zastosowania wzorca umowy modyfikującego zobowiązanie ciągłe. W artykule przedstawiono argumenty, które przemawiają przeciwko zasadniczej konieczności zastrzegania klauzuli modyfikacyjnej celem modyfikacji stosunku umownego o charakterze ciągłym, która to modyfikacja, zgodnie z art. 384^1 K.c., może nastąpić przez zastosowanie wzorca umowy, a argumenty te nawiązują do: roli uprawnienia do uregulowanego w powołanym przepisie wypowiedzenia umowy, znaczenia ustawy i umowy jako podstawy kompetencji do modyfikowania umownego stosunku prawnego, znaczenia pewnych regulacji szczególnych dotyczących rozważanego problemu, zależności między klauzulą modyfikacyjną a modyfikacją stosunku prawnego, modelu źródła kompetencji do wydawania, czy też stosowania, wzorców umów, możliwości kontroli wzorców modyfikujących, ograniczenia dopuszczalności modyfikowania zobowiązań ciągłych, znaczenia zasady *ignorantia iuris nocet* i obowiązków informacyjnych w obrocie konsumenckim oraz przypadków, w których można stwierdzić ograniczenia co do stosowania art. 384^1 K.c. W konkluzji przyjęto, że „wprowadzenie zmian w trybie art. 384^1 k.c. nie wymaga zasadniczo podstawy w postaci klauzuli modyfikacyjnej, a odstępstwa od tej zasady wynikają z przepisów szczególnych". Dostrzeżono także racje przemawiające za traktowaniem wymaganych przez prawo „klauzul modyfikacyjnych" jako „czynnika oddziaływującego jedynie na zakres zastosowania art. 384^1 k.c. oraz na zakres proponowanych zmian".

d) Problematyka przedstawicielstwa

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 362/07) zatytułowanej *Możliwość odwołania pełnomocnictwa nieodwołalnego po śmierci mocodawcy*, która została opublikowana w *Monitorze Prawniczym* Nr 22/2009, poruszono kwestię zakresu zastosowania art. 1036 K.c., na tle przypadku niewywierającej skutku rozporządzającego umowy sprzedaży udziału we współwłasności nieruchomości, oraz kwestię pełniącego funkcję zabezpieczenia wierzytelności pełnomocnictwa nieodwołalnego i niegasnącego ze śmiercią mocodawcy. Konfrontacja stanowiska Sądu Najwyższego z teoretycznym poglądem na zakres zastosowania art. 1036 K.c. oraz na rozporządzenie udziałem we współwłasności doprowadziła do wniosku, że teza, iż powołany przepis dotyczy umów zobowiązująco-rozporządzających oraz rozporządzających, a nie znajduje zastosowania w przypadkach, w których nie występuje

perspektywa działu spadku, nie budzi wątpliwości. W glosie stwierdzono zgodność z istniejącym w doktrynie stanowiskiem poglądu Sądu Najwyższego, według którego pełnomocnik ustanowiony przez sprzedawcę udziału we współwłasności nieruchomości może na podstawie pełnomocnictwa niegasnącego ze śmiercią mocodawcy zawrzeć umowę rozporządzającą po śmierci mocodawcy w imieniu jego spadkobierców. W glosie poddano krytyce stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym czynność prawna pełnomocnika dokonana w imieniu zmarłego mocodawcy jest bezwzględnie nieważna jako sprzeczna „w zakresie dotyczącym osoby zbywcy" z art. 8 § 1 K.c., przyjmując, że o wspomnianej nieważności decyduje brak zdolności prawnej, a nie sprzeczność treści czynności prawnej z ustawą. Wskazano również, że pełnomocnictwo, któremu przypisywana jest funkcja zabezpieczenia wierzytelności, upodabnia się pod względem funkcjonalnym nie do prawnych form zabezpieczenia wierzytelności, a do wykonania zastępczego (por. art. 480 § 1 K.c.). W związku z prezentowanymi w glosie poglądami na pełnomocnictwo zabezpieczające wierzytelność zauważono, że nieodwołalność pełnomocnictwa prowadzi do sytuacji podobnej do przypadku zrzeczenia się przez dłużnika zarzutów i tym samym grozi obejściem przepisów ograniczających możliwość zrzeczenia się zarzutów, a pełnomocnictwo niegasnące ze śmiercią dłużnika-mocodawcy grozi pozbawieniem spadkobierców mocodawcy możliwości powoływania się na ograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe, jak również praktycznym pozbawieniem znaczenia art. 1023 § 2 K.c. W glosie uznano, że pogląd Sądu Najwyższego przyjmujący „możliwość odwołania z ważnych powodów pełnomocnictwa nieodwołalnego" podważa sens art. 101 § 1 K.c. Podobnie oceniono wyrażony w doktrynie pogląd o braku związania zastrzeżeniem nieodwołalności pełnomocnictwa spadkobierców mocodawcy, który udzielił pełnomocnictwa niegasnącego ze śmiercią mocodawcy i które to pełnomocnictwo jest jednocześnie pełnomocnictwem nieodwołalnym. Przyjęto w glosie, że zastrzeżenie niewygasalności pełnomocnictwa ze śmiercią mocodawcy wyklucza możliwość odwołania pełnomocnictwa przez mocodawcę za jego życia oraz odwołania pełnomocnictwa po jego śmierci. W konkluzji stwierdzono istnienie argumentów przeciwko nieodwołalnemu lub niegasnącemu ze śmiercią mocodawcy pełnomocnictwu zabezpieczającemu wierzytelność oraz stwierdzono istnienie argumentów przeciwko wyróżnianiu w ogóle funkcji pełnomocnictwa przybierającej postać zabezpieczenia wierzytelności.

e) Problematyka odpowiedzialności cywilnoprawnej i zbiegu roszczeń

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 maja 2009 r. (IV CSK 523/08) pt. *Zbieg roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniami z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania*, opublikowana w *Monitorze Prawniczym* Nr 22/2011, dotyczy problemu zbiegu roszczeń, do którego stosuje się art. 414 K.c. Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku „nieprawidłowego" wykonania usługi wyłączona jest możliwość dochodzenia zwrotu części wynagrodzenia za usługę jako bezpodstawnego wzbogacenia, przy zachowanej możliwości dochodzenia odszkodowania, przy czym Sąd Najwyższy w rozpoznanej sprawie nie uznał części wynagrodzenia, która stała się przedmiotem roszczenia o zwrot, za szkodę. W glosie przedstawiono poglądy na temat przypadków zbiegu roszczeń objętych zakresem zastosowania art. 414 K.c., zwracając uwagę na kontrowersje dotyczące przypadku zbiegu roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniem odszkodowawczym w reżimie *ex contractu*. Ponadto przedstawiono argumenty, które pozwalają przyjąć, że „różnica pomiędzy wartością świadczenia spełnionego należycie i wartością świadczenia spełnionego nienależycie wyznacza [...] poziom nie tylko szkody, ale również korzyści, która formalnie może mieścić się w zakresie zastosowania art. 405 K.c." w świetle powinności świadczenia ekwiwalentu za świadczenia spełnione nienależycie. W glosie przyjęto, że uzasadnienie w wyroku Sądu Najwyższego odmowy zwrotu części zapłaty za świadczenie spełnione „nieprawidłowo" nie powinno nawiązywać do wykładni art. 414 K.c., ale do twierdzenia, że „brak podstaw kondykcji z art. 410 § 2 K.c. przy spełnionym świadczeniu wyklucza oparcie roszczenia na art. 405 K.c.". Ponadto przyjęto, że „ocena stanu faktycznego w kontekście problemu zbiegu roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz z tytułu niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania powinna być poprzedzona procesem ustalania ››*in concreto*‹‹ roszczenia z art. 405 K.c.".

W artykule *Znaczenie podatku od towarów i usług (VAT) w procesie naprawienia szkody na zasadach ogólnych*, opublikowanym w *Przeglądzie Sądowym* 2011, Nr 6, podjęto problem wpływu podatku VAT (będącego składnikiem cen) na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych. W artykule przytoczono poglądy dotyczące roli podatku VAT przy ustalaniu miernika wartości szkody, czy też okoliczności wpływającej na wysokość odszkodowania, w związku z możliwością albo brakiem możliwości odliczania podatku VAT naliczonego. Przyjęto, że „cena brutto" stanowi miernik wartości szkody bez względu na fakt ponoszenia przez poszkodowanego ciężaru naliczonego podatku VAT. Zwrócono uwagę na pogląd, według którego fakt poniesienia ciężaru podatku VAT w związku z poniesioną szkodą stanowi element szkody, względnie wpływa na jej rozmiar. Wskazano, że wydatek poniesiony przez poszkodowanego zmierzający do wyeliminowania uszczerb-

sposób naprawienia szkody. Ponadto zwrócono uwagę na różny wpływ podatku VAT na wysokość odszkodowania zależnie od wyboru metody ustalania odszkodowania - kosztorysowej (cena pełni wówczas rolę miernika wartości szkody – wartości ujętej *in abstracto*) albo rachunkowej (wartość jest wówczas ujmowana *in concreto*). Podkreślono szeroką aprobatę w judykaturze i doktrynie stanowiska zasadniczo relatywizującego kwestię pokrycia odszkodowaniem podatku VAT naliczonego w zależności do tego, czy poszkodowany ponosi, czy też nie ponosi ciężaru wspomnianego podatku. Przedstawiono poglądy na uwarunkowanie znaczenia podatku VAT w procesie kompensacji szkody jedynie możliwością pomniejszenia podatku należnego o naliczony, a także poglądy na uzasadnienie pominięcia w procesie kompensacji szkody podatku VAT naliczonego oraz mechanizm oddziaływania kwestii odliczania podatku VAT naliczonego na wysokość świadczenia odszkodowawczego. W artykule sformułowano pogląd, zgodnie z którym brak skompensowania podatku VAT naliczonego, pomimo że miernikiem wartości szkody jest cena brutto, jest nie tylko przejawem nowej okoliczności w katalogu tych, które wpływają na wysokość odszkodowania, ale może być również przejawem umownego ukształtowania wysokości odszkodowania albo ukształtowania tego aspektu odszkodowania we wzorcu umowy.

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2010 r. (IV CSK 467/09), opublikowanej w *Orzecznictwie Sądów Polskich* 2011, z. 12, poz. 127, podjęto problematykę przyczyny rezerwowej (zapasowej, hipotetycznej, dodatkowej) w kontekście problemu wpływu hipotetycznego wywłaszczenia nieruchomości na odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu sprzecznego z prawem pozbawienia własności właściciela nieruchomości. W glosie zaaprobowano odrzucenie przez Sąd Najwyższy kwalifikacji wspomnianego wywłaszczenia jako przyczyny przerywającej związek przyczynowy, jednak podkreślono, że decydujący argument przemawiający za taką oceną powinien być oparty na poglądzie charakteryzującym przyczynę przerywającą adekwatny związek przyczynowy jako zdarzenie realne, której to cechy pozbawione jest wywłaszczenie hipotetyczne. Analiza charakteru wywłaszczenia nieruchomości oraz teoretycznych rozwiązań problemu wpływu przyczyny rezerwowej na odpowiedzialność odszkodowawczą wskazała na wątpliwości dotyczące twierdzenia Sądu Najwyższego o słuszności uwzględnienia hipotetycznego wywłaszczenia jako przyczyny rezerwowej wpływającej na wysokość szkody. W glosie stwierdzono bowiem podobieństwo wywłaszczenia za odszkodowaniem do wskazanej w doktrynie okoliczności wyłączającej możliwość uwzględnienia przyczyny rezerwowej w postaci hipotetycznego związku odpowiedzialności odszkodowawczej z przyczyną rezerwową. W glosie wskazano na racje przema-

wiające za wyróżnieniem analogicznej okoliczności, która powinna wykluczać uwzględnienie legalnego zachowania alternatywnego podczas ustalania odpowiedzialności odszkodowawczej, przy założeniu nawiązującym do jednej z przedstawionych koncepcji legalnego zachowania alternatywnego, że hipotetyczne wywłaszczenie jest przypadkiem wspomnianego zachowania. Przytoczono również pogląd, według którego o zasadniczym wykluczeniu możliwości uwzględnienia legalnego zachowania alternatywnego w przypadku naruszenia prawa przy wywłaszczeniu decyduje naruszenie norm o celu ochronnym. W glosie stwierdzono również, że odszkodowanie, które towarzyszyłoby hipotetycznemu wywłaszczeniu, powoduje brak redukcji odpowiedzialności odszkodowawczej za rzeczywistą przyczynę szkody w postaci utraty własności, tym samym hipotetyczne wywłaszczenie nie posiada istotnej cechy przyczyny zapasowej, a przyjęte przez Sąd Najwyższy znaczenie hipotetycznego wywłaszczenia odbiega od teoretycznego modelu tej przyczyny. W świetle teoretycznego ujęcia przyczyny zapasowej wskazano także na konieczność uzupełnienia przedstawionej przez Sąd Najwyższy charakterystyki wspomnianej przyczyny przez przyjęcie, że przyczyna zapasowa może być nie tylko zdarzeniem hipotetycznym, ale także zdarzeniem realnym, natomiast charakter hipotetyczny przybierze wówczas związek przyczynowy między zdarzeniem realnym a szkodą wywołaną przez przyczynę wyprzedzającą.

f) Problematyka bezpodstawnego wzbogacenia

Przedmiotem rozważań zawartych w glosie do wyroku Sądu Najwyższego z 19 października 2007 r. (I CSK 259/07), opublikowanej w *Przeglądzie Sądowym* 2010, Nr 9, jest problem kwalifikacji jako surogatów w rozumieniu art. 406 K.c. akcji nabytych w drodze konwersji obligacji zamiennych na akcje oraz problem wykładni art. 409 K.c. w części dotyczącej powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Pogląd Sądu Najwyższego na konwersję obligacji na akcje jako procesu podobnego do realizacji wierzytelności skonfrontowano z teoretycznymi ujęciami istoty wspomnianej konwersji, a następnie skonfrontowano różne modele konwersji obligacji na akcje z pojęciem surogacji, której dotyczy art. 406 K.c. W konsekwencji tych zabiegów dostrzeżono teoretyczne wątpliwości co do możliwości uznania za surogaty akcji nabytych w drodze konwersji obligacji, którą to możliwość zaakceptował Sąd Najwyższy. W glosie podważono trafność uznania przez Sąd Najwyższy za przedmiot wzbogacenia obligacji na okaziciela zamiennych na akcje będących przedmiotem nieważnej umowy sprzedaży, a tym samym zakwestionowano możliwość traktowania akcji nabytych w drodze konwersji wspomnianych obligacji za surogaty w rozumie-

konwersji obligacji jako wzbogacenia. W glosie skonfrontowano pogląd Sądu Najwyższego o związanej z art. 17 § 1 i § 2 K.s.h. sankcji bezskuteczności zawieszonej ze zróżnicowanymi poglądami na temat sankcji łączącej się z tym przepisem oraz przyjęto, że chwilą, od której osoba otrzymująca ostatecznie nienależne świadczenie, w związku z wystąpieniem sankcji bezskuteczności zawieszonej na podstawie art. 17 K.s.h., powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia, jest chwila otrzymania świadczenia, a nie, jak przyjął Sąd Najwyższy, chwila upływu terminu do wyrażenia zgody na dokonanie czynności. Trafność uznania przez Sąd Najwyższy, że od chwili powstania powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej „ryzyko spadku wartości akcji w komentowanej sprawie spoczywało na wzbogaconym", podważono przede wszystkim przez wskazanie na pogląd doktryny, według którego odstępstwo od zasady z art. 409 K.c. „nie ma zastosowania w innych przypadkach utraty korzyści niż w nim wskazane, nawet jeżeli wzbogacony powinien był wówczas liczyć się z obowiązkiem zwrotu". Dodatkowo zwrócono uwagę na odmienną ocenę stanu faktycznego niż przyjęta przez Sąd Najwyższy wynikającą z poglądu o braku odpowiedzialności wzbogaconego za przypadkową utratę albo uszkodzenie przedmiotu bezpodstawnego wzbogacenia, ale tylko w razie stwierdzenia hipotetycznego wystąpienia tych zdarzeń w przypadku, gdy wspomnianym przedmiotem władałby zubożony. Zakwestionowano także możliwość oparcia na art. 409 K.c. w związku z art. 405 K.c. przyjętego przez Sądu Najwyższego poglądu, według którego wartość bezpodstawnego wzbogacenia i zubożenia ustala się na chwilę wystąpienia powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści.

W glosie do wyroku Sadu Najwyższego z 12 marca 2010 r. (III CNP 27/09) zatytułowanej *Zapłata za energię elektryczną w stosunkach najmu*, która została opublikowana w *Przeglądzie Sądowym* 2011, Nr 7-8, dokonano analizy stanowiska Sądu Najwyższego w kwestii oceny skutków prawnych zapłaty cudzego długu przez podmiot, który ostatecznie powinien ponieść ciężar zapłaty tego długu, ze względu na fakt pozostawania dłużnikiem podmiotu, wobec którego dłużnikowi spłaconego długu przysługiwała wierzytelność o pokrycie kosztów zapłaty spłaconego długu. W glosie przedstawiono rozważane przez Sąd Najwyższy warianty prawnej oceny zarysowanego stanu faktycznego i poddano krytyce ostatecznie wybrany wariant, według którego zapłata spowodowała wygaśnięcie zobowiązania płacącego względem podmiotu pozostającego dłużnikiem podmiotu, na którym spoczywał spłacony dług, ze względu na brak godnego ochrony interesu wierzyciela. Argument wspierający krytykę został oparty na twierdzeniu, że wygaśnięcie wierzytelności w rozważanym zobowiązaniu nastąpiło w związku z wygaśnięciem długu wskutek zapłaty, co spowodowało bezprzed-

miotowość kwestii pokrycia ciężaru tego długu przez pozostałe podmioty powiązane stosunkami prawnymi odnoszącymi się do tej kwestii. W dalszej części glosy rozważono, z perspektywy przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, warianty oceny stanu faktycznego polegającego na zapłacie cudzego długu w przedstawionej konfiguracji podmiotowej. Rozważono wariant ustalenia faktu wzbogacenia przez odniesienie do jednego z typowych przypadków wzbogacenia związanego z zaoszczędzeniem wydatku oraz warianty podmiotowego zorientowania wzbogacenia, podejmując próbę ustalenia jego ewentualnej postaci w tych wariantach. W kontekście sformułowanej w doktrynie reguły, która nie jest jednak powszechnie aprobowana, a według której „straty inne niż straty w »substancji wzbogacenia« należy odliczyć, jeżeli nie powstałyby w braku bezpodstawnego wzbogacenia", sformułowano dwa warianty oceny stanu faktycznego. Pierwszy wariant wykluczałby wzbogacenie po stronie któregokolwiek z podmiotów pozostających ze sobą w stosunkach prawnych, w których treści występuje aspekt pokrycia ciężaru zapłaconego długu. Drugi wariant opiera ocenę wzbogacenia tylko na fakcie zaoszczędzenia wydatku oraz fakcie skorzystania ze świadczenia, z którym ten wydatek (ekwiwalent świadczenia) był związany. Wskazano przy tym na podobieństwo do tego wariantu oceny stanu faktycznego według przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Porównanie wymienionych wariantów doprowadziło do stwierdzenia trafności pierwszego - uwzględniającego przy ustalaniu wzbogacenia szerszy kontekst sytuacyjny – wariantu.

g) Udział w konferencjach

W okresie objętym prezentacją uczestniczyłem w następujących konferencjach naukowych:

- II Ogólnopolski Zjazd Cywilistów – Wisła, 28-30 września 2006 r.
- Spotkanie naukowe „Jerzy Ignatowicz – profesor i sędzia (1914 – 1997)" – Lublin, 29 listopada 2012 r.
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Skarb Państwa a działalność gospodarcza" – Lublin, 24 października 2013 r.
- V Ogólnopolski Zjazd Cywilistów w Poznaniu – Poznań, 26-27 września 2014 r. (wygłoszono referat „Umowa agencyjna według Kodeksu cywilnego. Wybrane problemy *de lege ferenda*")

- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Prawo cywilne – stanowienie, stosowanie i wykładnia" – w setną rocznicę urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza (1914-1997) – Lublin, 20-21 listopada 2014 r.
- Ogólnopolska Konferencja „Internet a Prawo autorskie" – Lublin, 7 maja 2015 r.
- V Forum Prawa Spółek „Prawa mniejszości w handlowych spółkach kapitałowych" – Łódź, 15 maja 2015 r.
- Konferencja naukowa z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej i nadania sali beta Collegium Iuridicum Novum (Wydział Prawa i Administracji UAM) nazwy *Aula Profesora Zbigniewa Radwańskiego* – Poznań, 12 czerwca 2015 r.
- Ogólnopolska konferencja naukowa „Sytuacja przedsiębiorcy na tle zmian w prawie publicznym i prywatnym w latach 2004-2014 – Kazimierz Dolny n/Wisłą, 12-14 czerwca 2015 r.
- Konferencja ku czci Profesora Witolda Czachórskiego Wieloletniego Profesora Wydziału Prawa i Administracji UW oraz współtwórcy Kodeksu cywilnego „Węzłowe zagadnienia prawa cywilnego. W 100-lecie urodzin Profesora Witolda Czachórskiego" – Warszawa, 22 czerwca 2015 r.
- Konferencja „Status prawny małżonków w spółkach cywilnych i handlowych" – Szczecin, 23 października 2015 r.

Krzysztof Tyrolewski